

Dziś, będzie naogół pogoda słoneczna i zimno z temperaturą najwyższą około 15 stopni, najniższą w nocy od 0 do minus 5 stopni. Wiatry połudn.-zach. 10—18 mil na godzinę.

W czwartek, będzie częściowo pogoda słoneczna i nieco cieplej, — temperatura najwyższa w dzień wyniesie około 22 stopni. Możliwość opadu śnieżnego 10 procent. Wschód 7:18, zachód 4:35.

# PLAN ZAKAZU STRAJKU W TRANSPORTACJI

## Ostry Spór o Ochronę Konsumenta

### Z Dnia

— "KONSERWATYWA  
— REWOLUCJA"  
— W BRYTANII

Pamiętamy, że ostatnie wybory w W. Brytanii przyniosły niespodziewane zwycięstwo konserwatystom. Wbrew przewidywaniom biur badania opinii publicznej, socjaliści stracili większość w Parlamencie i premierem został konserwatywa Edward Heath. Analiza wyborów doprowadziła do przekonania, że na ich wynik nie wpłynął wzrost sympatii dla konserwatystów, lecz zmęczenie socjalistami. Część wyborców chciała zmiany rządu. Miano dość premiera Wilsona.

Mimo powszechnego przekonania, że zmiana nie oznacza zmiany, premier Heath uznał swoje zwycięstwo za mandat do zmian. Przyjaznemu dziennikarzowi amerykańskiemu powiedział zaraz po wyborach, że "wyborcy zdecydowali więcej niż tylko, czy ma nimi rządzić człowiek z fajką (Wilson), czy właściciel łodzi." Początkowo nikt nie zwrócił uwagi na te słowa premiera. Uważano je za zwykłą retorykę polityka, który obejmuje władzę i chce się przedstawić w lepszym świetle niż na to zasługują.

Znaczna część brytyjskiej opinii publicznej była przekonana, że zmiana ograniczy się do zastąpienia nieciekawego i pozbawionego stylu polityka z fajką — politykiem posiadającym łódź. Poprzednie rządy konserwatystów nie różniły się wiele od rządów socjalistów. Obydwie partie przysięgały się w obietnicy "darmochy." Heath jest równie, albo nawet bardziej bezbarwną postacią niż Wilson. Jest on całkowicie pozbawiony zmysłu auto-reklamy. Z przemówień przygotowanych przez doradców skreślał dowcipy i wszystko co by je ożywiło. Jest nudny i bezbarwny.

Srodki masowej informacji przyzwyczajone do częstych (ciąg dalszy na str. 2ej)

### Paryska Wizyta Laird'a

Paryż, Hanoi. (UPI) — W czasie swego pobytu w Paryżu, Laird oświadczył, że Amerykanie borykają się nadal z pokojowymi rozmowami z komunistami. Jednocześnie jednak ostrzegł, że jeżeli pertraktacje pokojowe będą nadal torpedowane przez komunistów, to US pojdą dalej z wietnamizacją wojny w Wietnamie, zastępując swe wojska — wojskami Południowego Wietnamu.

Laird zatrzymał się na 24 godzin w Paryżu, w swej drodze do Syjamu, Południowego Wietnamu i na Hawaje.

Radio Hanoi nadało oficjalny komunikat — w którym stwierdza, że jedynym zakończeniem wojny jest całkowite i bezwarunkowe wycofanie się US z Wietnamu. Dalej twierdzi, że droga Nixon'a prowadzi nie do wycofania się z Wietnamu, lecz wręcz odwrotnie do rozszerzenia wojny.

### Trzęsienie Ziemi

Tokio. (UPI) — Ostre trzęsienie ziemi dotknęło jedną z głównych wysp Japonii Honshu. Zniszczenia były tylko niewielkie.

### Między Senatem i Administracją

#### Czy Nixon Zrobił Dla Konsumenta Więcej Od Johnsona?

Washington (UPI). — Między Senatem a Administracją powstał ostatnio ostry spór o to, czy rząd daje wystarczającą ochronę konsumentom.

W celu wykazania, że ta ochrona ze strony Administracji prez. Nixona jest lepsza, aniżeli ze poprzednich prezydentów, doradca Prezydenta dla spraw konsumenta pani Virginia H. Krauer zwołała wczoraj konferencję prasową, na której wobec 100 dziennikarzy wygłosiła 40-minutowe przemówienie na temat rządowej ochrony konsumenta, twierdząc, że prez. Nixon i ona zrobili "wielką pracę" (a great job) dla amerykańskiego konsumenta.

Na to odezwał się senator Frank E. Moss, demokracja z Utah, przewodniczący Senackiego Komitetu dla Spraw Konsumenta i powiedział o (ciąg dalszy na str. 6-iej)

### Polarny Mróz Napływa Fala Do Illinois

United Press International. — Fala polarnego mrozu napływa powoli z Kanady, w tereny stanów Wisconsin, Illinois, Indiana i Michigan.

Ostrzeżenia o zbliżeniu się temperatury bliskiej punktu marznięcia są nadawane przez stacje pogody daleko na południu kraju, bo aż po południowy Teksas. Są tak gwałtowne skoki temperatury, że w niedzielę w miejscowości Cotulla, w Teksasie, było 96 stopni, a po 18 godzinach temperatura spadła do 36 stopni w poniedziałek, czyli o 60 stopni. Rekordowa niska temperatura nawiedziła wczoraj stany Arizona i Południową Karolinę.

Są ostrzeżenia, że dalsze posuwanie się fali mrozu polarnego z Kanady w kierunku południowym spowoduje spadki temperatury w stanach Wisconsin, Illinois i Indiana do 15 stopni poniżej zera dzisiaj jeszcze lub jutro.

Wielkie burze śnieżne w stanach Kansas, Nebraska, Iowa, Minnesota i Wisconsin, unieruchomiły tysiące samochodów na szosach.

Od nagłej fali mrozów i zawięzniętych śnieżnych nalicozono dotąd 48 wypadków śmierci w 7 stanach.

Policja w Nebrascie raportowała wczoraj, że około 1,000 osób ugrzesło z samochodami na szosach i schroniło się do okolicznych farm, pozostawiając samochody w zaspach śniegu. Policja w Iowa raportowała, że ponad 500 samochodów jest zagrzebanych w zaspach śniegu na szosie w pobliżu Shenandoah. Największą ilość wypadków śmierci od mrozu i zawięzniętych śniegu, od 19 do wczoraj, a drugie miejsce ma Illinois z cyfrą 12 wypadków śmierci. Wzdłuż wybrzeży Atlantyku zaś, od stanu Virginia po Maine, szalały wczoraj silne burze deszczowe. Lotniska w Washingtonie i Baltimore były wczoraj zamknięte.

### Cholera w Nigerii

Londyn. (UPI) — Nigeryjski minister zdrowia oznajmił, że na terenie kraju zanotowano 4 przypadki cholery, z czego trzy zakończyły się śmiercią chorych.

Są to pierwsze przypadki cholery w tym kraju od chwili wybuchu w Afryce zachodniej epidemii tej straszliwej choroby.

### Światowy Protest Uratował Dwoch Żydów Od Rozstrzelania



### Dalsze Echa Rozruchów Na Polskim Wybrzeżu

Londyn (DP). — Agencja A.P., której korespondent przedostał się do Gdańska, podała trochę tragicznych i sensacyjnych szczegółów o przebiegu ostatnich rozruchów na Wybrzeżu.

Według tej relacji w Szczecinie na dzień przed Bożym Narodzeniem dokerzy i stoczniccy zatopili prawie całkowicie już wykonany statek sowiecki. Nie udało się ustalić tonażu tego statku który miał być niebawem dostarczony Sowietom, ale wiadomo że stocznia szczecińska buduje zwykle mniejsze jednostki morskie.

Zatopieniu statku towarzyszyły gwałtowne demonstracje antysowieckie.

Po podpaleniu budynku partii w Gdańsku dygnitarze i urzędnicy komunistyczni schronili się na dach i zostali ewakuowani z płomieni przez wojskowy helikopter. Nie wszystkim się to udało, niektórzy spalili się żywcem wewnątrz budynku.

Po użyciu broni przez milicję wściekłość tłumu osiągnęła

### Breżniew Pierwszy Wśród "Trójki" Kremla

Moskwa (DP) — Pierwszy sekretarz kompartii sowieckiej (KPZS) Leonid Breżniew zerwał z kremliańską tradycją i po raz pierwszy osobiście w przemówieniu nadanym przez radio i telewizję złożył narodowi życzenia noworoczne.

Breżniew zapewnił słuchaczy, że międzynarodowa pozycja ZSRR jest silniejsza niż kiedykolwiek. W polityce zagranicznej Sowietów dążyć będą „do rozpowszechniania i wzmocnienia systemu socjalistycznego”. Będą wspierać wszystkie siły antyimperialistyczne, będą walczyły o wolność, niezależność i bezpieczeństwo wszystkich krajów i będą szermierzem pokoju i postępu.

Ukazanie się Breżniewa w telewizji uważane jest przez obserwatorów jako jeszcze jeden znak świadczący że jest on pierwszym wśród przywódców Kremla.

ła takie napięcie, że żaden funkcjonariusz partyjny nie śmiał pokazać się na mieście w obawie przed natychmiastowym powieszeniem.

Samochody milicji jeździły ulicami nie dbając zupełnie o pieszych przejeżdżając przechodniów, strzelając na oślep

(ciąg dalszy na str. 6-iej)

### Wojska Sajgonu Bija Komunistów

Sajgon, Phnom Penh (UPI). — Armia Południowego Wietnamu zakończyła, miesiąc trwającą, operację w delcie rzeki Mekong. W czasie akcji oczyszczającej zostało zabitych 632 żołnierzy nieprzyjaciela.

Amerykańskie lotnictwo kontynuowało swe naloty na szlak dostaw komunistycznych na południe. Akcja była skoncentrowana głównie na północnym, w pobliżu zdemilitaryzowanej, dzielącej Wietnam Południowy od Północnego.

Komunikat podaje, że nad Laosem zostało straconych 25 procent wszystkich maszyn, które US straciły w czasie wojny w Indochinach.

Z Kambodży komunikat podaje, że komunisty przecięli, już w drugim miejscu, autostradę nr 4, która łączy stolicę z portami Zatoki Syjamskiej. Nieprzyjacieli opanował odcinek 5 milowy autostrady na południu, w odległości zaledwie 17 mil od portu Kompung Som. — Również w górskiej miejscowości Kiriroom, 60 mil od Phnom Penh, autostrada znajduje się w rękach komunistów.

Wczoraj w nocy komunisty próbowali przerwać jedyną połączenie Phnom Penh ze światem, atakując konwoj materiału pędnych na rzece Mekong. Jest to obecnie jedyna linia dostaw dla stolicy, gdzie poważnie daje się odczuć brak benzyny. Komunisty atakowali kanonierki rządowe konwojujące barki z materiałami zaopatrzeniowymi dla stolicy.

### Laird w Sajgonie

Sajgon (UPI). — Źródła wojskowe podają, że Laird — w czasie swego pobytu w Sajgonie — ma zastanawiać się głównie nad pogarszającą się sytuacją w Kambodży. W tym celu zostało zwołane do Sajgonu posiedzenie dowódców wojsk US z rejonu Pacyfiku.

Niepokój władz wojskowych budzi odcięcie stolicy Kambodży przez komunistów, którzy uchwycili autostradę nr. 4, będącą główną linią łączności ze światem. W czasie prób oczyszczenia autostrady z nieprzyjaciela jeden batalion wojsk Kambodży został zlikwidowany. Ponadto rozbito oddziały dążące mu z odsieczy.

### Zainscenizowana Demonstracja Anty-Amerykańska

Moskwa (UPI). — Bezpośrednio po doręczeniu sowieckiej noty w sprawie nie przyjmowania odpowiedzialności za bezpieczeństwo obywateli amerykańskich w Rosji, (o czym pisaliśmy we wczorajszym wydaniu — przyp. Red.) do ambasady US w Moskwie przybyła delegacja 6 miejscowych robotników z protestem przeciw przesładowaniu obywateli ZSRR w Stanach Zjednoczonych. Zamiast ambasadora protest przyjął od robotników jeden z pracowników ambasady.

Jak podają źródła poinformowane, w najbliższym czasie należy się spodziewać szeregu podobnych delegacji, reprezentujących różne grupy społeczne mieszkańców Moskwy.

Akcja ta została zorganizowana w charakterze odwetu za protesty amerykańskich syjonistów przed placówkami sowieckimi w US.

### Wybuch Gazu

Paryż (ZW) — W jednej z dzielnic Marsylii doszło do pęknięcia rur gazowych, co spowodowało pożar, w wyniku którego zmarły trzy osoby.

Osiem osób, w tym dwoje dzieci zostało odwiezionych do szpitala z ciężkimi poparzeniami.

### Północny Wietnam Gratuluje Gierkowi i Prosi o Pomoc

Warszawa (DP) — Wkrótce po wybraniu Gierka I sekretarzem partii między innymi depeszami „gratulacyjnymi” od szefów państw komunistycznych znalazła się depesza przesłana przez Le Duana, przewodniczącego KC kompartii wietnamskiej.

„Życzymy polskiej klasie robotniczej i bratniemu narodowi pod kierownictwem partii wielu sukcesów w budowie socjalizmu” — pisali „towarzysze” wietnamscy. W końcowej części depeszy dopiero wyrażono nadzieje, że nie ustanie solidarność i współpraca między dwoma narodami. „Towarzysze” wietnamski chodzą o to by Gierek był tak hojny jak Gomułka w udzielaniu pomocy dla Wietkongu i Hanoi. Pomoc ta powiększa jeszcze bardziej — jak wiadomo — trudności polskiej gospodarki.

### Praca Nad Oredziem o Stanie Unii

San Clemente (UPI). — Prezydent Nixon przesłał się wczoraj z Washingtonu do zachodniego „Białego Domu” w San Clemente, w Kalifornii, gdzie rozpoczął pracę nad przygotowaniem oredzia o stanie Unii. Ta praca zajmie Prezydentowi od 8 do 10 dni.

Oredzie o stanie Unii Prezydent wygłosi na sesji połączonych Izb Kongresu w dniu 22 stycznia.

W pracy nad oredziem będą Prezydentowi pomocni członkowie doradcy i eksperci, jak również członkowie jego gabinetu.

Przy tej okazji Prezydent przed odlotem wczoraj z Washingtonu do San Clemente oznajmił, że nie zamierza dokonać żadnych zmian w składzie swego gabinetu w najbliższej przyszłości.

To oświadczenie zrobił Prezydent w związku z zadaniem mu stosownym pytaniem w poniedziałek podczas konferencji telewizyjnej. Wczoraj zaś Prezydent to oświadczenie powtórzył wobec pełnego składu gabinetu, dodając że uważa to za ważne, żeby członkowie gabinetu o tym wiedzieli, iż z jego strony nie ma żadnych planów „przetwarzania gabinetu”.

Dotąd Prezydent dokonał czterech zmian w swym gabinecie. Jego wczorajsze oświadczenie rozwiało pogłoski krążące w stolicy, że planuje dalsze zmiany w swym gabinecie. To też to oświadczenie członkowie rządu przyjęli z owacyjnym uznaniem.

O Kongresie 91-szym Prezydent wyraził się, że będzie on „zapamiętany w historii, ale nie z tego co zrobił, lecz z tego co nie zrobił”. Do Kongresu 92-go Prezydent skieruje wezwania o okazanie „nowego ducha” w 1971 roku. W szczególności Prezydent będzie nalegał, aby przyszy Kongres uchwalił ustawę o transportacji ponadzwiązkowej, reformie opieki społecznej i reformie podziału części dochodu federalnego między stany.

### „Wódz” Indian z Kolegialnym Wykształceniem

Window Rock, Arizona (UPI) — Peter MacDonald został pierwszym „wódcem Indian” szczepu Navajo, z kolegialnym wykształceniem. Będzie on teraz „wódcem 130.000 Indian, żyjących na terenie równym Północnej Karolinie.

W czasie Drugiej Wojny Światowej MacDonald służył jako sygnalista w Korpusie Marynarki. Inauguracja MacDonalda jako „wodza” Navajo odbyła się w 102 rocznicę traktatu pokoju między szczeniem Navajo, a Stanami Zjednoczonymi.

### Wysuwa Sekretarz Pracy Hodgson

#### Projekt Takiej Ustawy Będzie Wniesiony w 1971 r.

Washington (UPI). — Sekretarz pracy James D. Hodgson, oznajmił wczoraj, że „najwyższe pierwszeństwo” w planie projektów ustawodawczych Administracji w 1971 roku będzie zalegalizowanie przymusu układowo kontraktów pracy na kolejach i w przemyśle transportowym, aby nie dopuścić do żadnych strajków w transportacji.

Szerokie strajki w transportacji mają skutki tak niszczące dla ekonomii kraju, jak działanie bomby wodorowej — powiedział sekretarz Hodgson w wywiadzie prasowym.

Prezydent Nixon wniósł taki projekt ustawy do Kongresu w lutym ubiegłego roku, ale bez skutku, a w międzyczasie dwukrotnie wybuchł strajk kolejowy, który Administracja nie potrafiła odwrócić swym autorytetem.

Sądzą, że ostatni strajk kolejowy (ciąg dalszy na str. 6-iej)

### Sen. Muskie w Izraelu

Jerozolima (UPI). — Sen. Muskie przybył dziś do Izraela z cztero-dniową wizytą, w czasie której pragnie się zapoznać z zagadnieniami Środkowego Wschodu.

Na lotnisku sen. Muskie oświadczył przedstawicielom prasowym, że US przyjdą na siebie zobowiązania w sprawie warunków pomocy ekonomicznej i wojskowej dla Izraela.

Zapytany czy podjąłby się odegrania roli pośrednika — między egipskim prezydentem Sadatem a premierem Goldą Meir, Muskie oświadczył: — „Przyjechałem tutaj, aby spotkać się i rozmawiać z panią Meir i innymi przywódcami, celem poznania ich punktu widzenia na zagadnienia Środkowego Wschodu, ale nie jako ochotnik-pośrednik między nimi”.

Dziś Muskie ma się spotkać z premier Meir oraz ministrem spraw zagranicznych Izraela, Ebanem. We czwartek Muskie będzie rozmawiał z ministrem spraw wojskowych, Mosze Dayanem.

Z Izraela Muskie ma wyjechać do Moskwy.

### Proces w Moskwie

Moskwa (UPI). — Wczoraj, w Leningradzie, — przy drzwiach zamkniętych, rozpoczął się proces przeciw majorowi Zalmansonowi, oskarżonemu o próbę porwania samolotu. Nad salą sądową zawisła groźba plutonu egzekucyjnego. Zalmanson jest wmiuszany w tę samą sprawę, co 11 sędzonych poprzednio o spisek w sprawie porwania samolotu. Oskarżeni jednak byli cywilami i jako tacy odpowiedzialni przed sądem cywilnym. Natomiast Zalmanson oficer służb czynnej odpowiada przed sądem wojskowym.

Z sali sądowej usunięto nie tylko publiczność, lecz nawet ojca oskarżonego.

Dziś miał się zacząć proces dalszych 9 osób, związanych ze sprawą spisku o porwanie samolotu, jednak oskarżonych tylko o akcję antysowiecką i należenie do organizacji syjonistycznej. Jak twierdzą źródła, proces ten zostanie odłożony w związku z ogólnosiwiatową akcją protestacyjną, na skutek 2 wyroków śmierci w leningradzkim procesie 11-stu.

Ponadto jeszcze około 10 osób jest zamieszanych w tę samą sprawę. — Procesy ich jednak mają się odbyć dopiero w lutym.

Władysław Wiśniewski

## Regionalni Twórcy Sztuki Ludowej

Podczas zwiedzania naszego kraju, spotykamy tam w muzeach i na rozstajach dróg wiejskich w kapliczkach prymitywne figury-świętka, a jednak przyciągające wzrok nasz artystycznym. Rzeźby te są dziełem twórców ludowych, którzy urodzili się już artystami. Jedyną szkołą dla nich była przyroda wśród której się wychowali i czerpali wzory do swych pomysłów i dzieł z naturalnego piękna.

Z dzieł sztuki ludowej na obszarze Polski, bardzo ciekawą grupę tworzy rzeźba wielkopolska. Najwięcej tam zachowało się nazwisk utalentowanych mistrzów, począwszy od XVIII wieku. Z tamtych czasów jest utrwalony we wspomnieniach, znany z licznych dzieł o dużej wartości artystycznej Wincenty z Grabonoga.

Również i w naszych czasach sztuka ta w Wielkopolsce jest bardzo popularna. Obecnie swą twórczością i rzeźbiarstwem ludowe, bynajmniej tam nie wymiera, ale coraz więcej rozwija się i przeżywa duży rozkwit, mając licznych odbiorców z miasta. W wielkopolskich muzeach ekspozycje tej sztuki, a nie pozabawionej swoistej piękna, budzą duże zainteresowanie, wywołując pochlebne opinie zwiedzających.

Z innych regionów Polski, zasługują na uwagę artyści ludowi, jak: Jan Polisz ze Złakowa w Łowickim, w Opoczyńskim Grzegorz Pawlak z Kraśnicy (ur. 1887) i Karol Szczepanik. W Łomżyńskim wyróżnia się swą działalnością Konstanty Chojnowski (ur. 1898), w Siedleckim Łukasz Jan Dybowski z Kisielna, w Sieradzkim Łukasz Pijanka z Klonowej (1870-1946). Szczególnie wysokim poziomem artystycznym odznaczają się prace dwóch rzeźbiarzy z Nieszawy: Felksa Błaszczyka (zm. 1955) i Jana Centkowskiego (ur. 1913). Dzieła ich, skupione w muzeach w Toruniu, Włocławku i Poznaniu, są świadectwem, w jak interesujący sposób poprzez odziedziczone z tradycji schematy i kompozycje — przebijają się indywidualna wypowiedź artystyczna ludowego twórcy. Ich drewniane świętka ujęte w obłe, jakby toczone kształty geometryczne o dużej sile wyrazu, łatwo dają się wyróżnić na tle pozostałej produkcji ludowej rzeźby.

Ważną całościowość ludowego prymitywu w swych zwykłych wielopostaciowych scenach religijnych, radziej świeckich, oraz obcych, silnie zbudowanych sylwetkach ludzkich. Podobnie jak rzeźbiarze niezawaszy, Leon Kudła tkwiąc jeszcze głęboko w tradycyjnym pojmowaniu formy, reprezentuje równocześnie typ artysty o bardziej indywidualnej świadomości widzenia i tym samym jakby przejście do twórczości amatorskiej. Tym niemniej jego prace można zaliczyć do ludowych wytworów rzeźbiarskich.

Niezwykle bogato rozwijało się świątkarstwo w województwach południowych. Z wybitniejszych twórców ludowych, warto wymienić tu artystów z Rzeszowszczyzny: Marcina Gasiora z Zapasówki (ur. 1865), Wojciecha Draka z Wierzbowej, Szcze p a n a Woźniaka z Kąkolówki, czy Stanisława Kalembę z Borstyna pod Jarosławiem.

Na pogórzu krakowskim wybił się Józef Janas (ur. 1895) z Dubna pod Nowym Targiem, pracujący dla okolicznych kościołów w płaskorzeźbie, Bolesław Skomiński (ur. 1896) z Myślenic, Kossowski z Bachowic, Józef Srebrny z Zagórnik i przede wszystkim Jędrzej Wowro z Gorzenia koło Wadowic (1864-1937), którego syn, zabity przez niemieckich okupantów, był również utalentowanym artystą.

Znakomitego artystę Wawreńkę trzeba zaliczyć do najciekawszych zjawisk w naszej ludowej sztuce wieku XX. Dzieła jego należą niewątpliwie do wielkiej rodziny świątków, ale równocześnie przynoszą znamienne i bardzo poetyczne w swej wymowie zmiany w stosunku do tradycyjnych schematów ikonograficznych. Nieco postrzępiona i niespokojna forma twórcy Wawry jest równocześnie pełna jakiegoś francuskiego nastroju. Wypowiadał się często w rzeźbach wielofiguralnych, wprowadzając też do nich drzewka i ptaszki znane z ludowych zabawek. Był to również czulek, który z "niejednego pieca chleb jadł" i posiadał swoją filozofię życiową oraz świadomość zarówno własnej wartości, jak i wartości swych dzieł.

## Deputowany Polskiego Pochodzenia

Buenos Aires, (KAI) — Posłem do parańskiego sejmu stanowego jest Roberto Wypych, człowiek ustosunkowany w sferach stanowych i krajowych. Jest on synem byłego nauczyciela szkół polsko-brazylijskich w Paranie. Do izby poselskiej dostał się dzięki poparciu wyborców brazylijskich z północno-zachodniej części tego stanu. Mimo to nie zapomina o więzach ze społeczeństwem, z której pochodzi, czego dowodem są jego wystąpienia na trybunie parlamentarnej w sprawach dotyczących potomków polskich osadników. Zespół Folkloru Polskiego — Towarzystwo Uniao Juventus posiada w nim wielkiego przyjaciela, a Komitet Obchodów Stulecia Osadnictwa Polskiego w Paranie — oddanego rzeczniczkę.

## Zgon Gwiazdy

Londyn (DP) — Lillian Board, 22 lata, srebrno-medalistka na 400 m na olimpiadzie w Meksyku, zdobywczyni dwóch złotych medali na ostatnich mistrzostwach Europy, zmarła w klinice uniwersyteckiej w Monachium. Była najlepszą lekkoatletką brytyjską. Jeszcze w czerwcu tego roku brała udział w zawodach. Odkryto nagle że ma raka i straszliwa choroba postępowała błyskawicznie. 7 tygodni temu przewieziono ją do kliniki w Bawarii, wyspecjalizowanej w leczeniu raka. Nie nie pomogło.

Uroczą blondynka, pełna werwy i radości, zmarła.

## Zgon Księdza Tyszkiewicza

Warszawa, (KAI) — W Botony w Australii zmarł ś.p. ks. dr Jan Tyszkiewicz. Urodził się w 1913 r. na Syberii. Studiował w Oksfordzie. W czasie II wojny światowej pracował czynnie w polskim ruchu oporu.



**PO RAZ PIERWSZY** w historii medycyny ojciec przekazał swoją zdrową nerkę do transplantacji swemu synowi. Pastor David Mann, zam. w Mansfield, Ohio, zgodził się na dokonanie przeszczepu jego 17-miesięcznemu synowi. Operacja, mimo że zapowiada się na skomplikowaną ze względu na różnicę w rozmiarach organów wewnętrznych ojca i syna — ma duże szanse powodzenia. Przeszczep zostanie dokonany w University Hospital w Columbus, Ohio. Koszt zabiegu — około \$35 tysięcy. Przejście, kościół baptystów oraz parafia rozpoczęły gromadzenie funduszu. Na zdjęciu: — pastor Mann i jego 17-miesięczny syn Mark.

## Umowa Między Polską i NRD w Dziedzinie Łączności

Warszawa (KAI). — W Warszawie podpisana została umowa o współpracy w dziedzinie poczty i telekomunikacji między rządem Polską i NRD.

Nowa umowa przewiduje — w szerszym niż dotychczas —

## PZPR Liczy Teraz 2,296,000 Członków

Warszawa (DP) — PAP notuje, że PZPR czyli polska partia komunistyczna liczy w tej chwili 2,296,000 członków — jest więc jedną z pięciu największych partii komunistycznych na świecie, wliczając w to partie chińską i sowiecką.

W pierwszych 9 miesiącach roku 1970 organizacja partyjne przyjęły 124,000 osób jako kandydatów na członków partii.

Oficjalny komunikat nie wyjawia ilu członków usunęto z partii w tym samym czasie za odchylenia ideologiczne i przestępstwa gospodarcze oraz za branie łapówek.

kresie — rozwój współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie rochu pocztowego i telekomunikacyjnego, badań naukowych i technicznych, wymiany doświadczeń, rozbudowy łączności w obu krajach, przewozu przesyłek listowych i paczek między Polską a NRD.

## Melvin R. Laird Dziś w Paryżu

Washington, (UPI) — Sekretarz obrony — Melvin R. Laird odleciał wczoraj do Paryża w podróż polityczną, która zakończy się po kilku dniach w południowo-wschodniej Azji. Na lotnisku przed odlotem sekretarz Laird powiedział do dziennikarzy, że Administracja prez. Nixona osiągnie do 1 maja tego roku swój cel "redukcji wojsk US. w południowo - wschodniej Azji do 284,000 żołnierzy".

Laird wyraził swe zadowolenie, iż Prezydent w wywiadzie telewizyjnym zgodził się z jego poglądem — iż największym osiągnięciem Administracji prez. Nixona w ub. roku był "postęp wietnamizacji i redukcji obecności wojsk US w południowo - wsch. Azji".

Gdy Prezydent Nixon objął urząd dwa lata temu, było w Wietnamie 549,500 żołnierzy US, a obecnie jest tylko 335,000 — powiedział Laird.

## O Koperniku We Włoszech

Warszawa (KAI) — We Włoszech trwają przygotowania do obchodów 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, która przypada w 1973 roku. Wyższe uczelnie, placówki naukowe i instytucje Italii — wspólnie działające w Rzymie pod kierownictwem prof. dr Bronisława Billińskiego Stacja Naukowa PAN, przygotowują szereg interesujących imprez rocznicowych.

W Rzymie np. przewidziane jest wmurowanie tablic pamiątkowych w Muzeum Kopernikowskim na Monte Mario, na starym Uniwersytecie Rzymskim, tzw. Sapienzy, — gdzie miał wyklądać wielki astronom.

W Padwie, w Auli Honorowej Uniwersytetu, — gdzie znajduje się już tablica, upamiętniająca 400-lecie urodzin Mikołaja Kopernika, ma być umieszczone również jego popiersie. W Ferrarze przewidziane jest wmurowanie tablicy pamiątkowej na Palazzo Arcivescovile, gdzie promował się polski uczonec.

Jego popiersie natomiast umieszczone będzie w podwórku Uniwersytetu w Płazze Estense. Obchodami Roku Kopernikowskiego objęte zostaną także miasta południowych Włoch.

## W Warszawie Padł Wczoraj Śnieg

New York, (UPI) — W Warszawie padł wczoraj śnieg o godz. 1ej po południu i temperatura wynosiła tam 18 stopni, a więc było znacznie cieplej, aniżeli dzisiaj rano w Chicago.

## Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

konferencji prasowych jego poprzednika, który słowami usiłował nadać doniosłe znaczenie nawet drobnym wydarzeniom, zaczęły narzekać, że Heath "nie rządzi." Nie widać go nigdzie, nie zwołuje konferencji prasowych i nie wykazuje okazji by budować swój prestiż i popularność. Przez przeszło 3 miesiące spędził długie godziny za swym biurkiem, grzebiąc się w dokumentach, sprawozdaniach ministrów i raportach fachowców z różnych dziedzin życia.

Wreszcie nadszedł dzień zjazdu Partii Konserwatywnej. Premier Heath nie sprawił nikomu zawodu. Jak się spodziewano wygłosił długie i nudne przemówienie, upstrzone cyframi i faktami oraz znanymi wszystkim z a s a d a m i partii. Dopiero pod koniec zaszkoczył zebranych zapewnieniem, że jego celem jest nie mniej nie więcej tylko "konserwatywna rewolucja," zasadnicza zmiana stosunku rządu do rządzących i rządzących do rządu. Gdzie tylko będzie to możliwe, rząd będzie się wycofywał, zostawiając pole inicjatywy społecznej i prywatnej. Mieszkańcy W. Brytanii muszą znowu nauczyć się myśleć i polegać więcej na sobie, stać na własnych nogach i nie oglądać się na rząd, że zapewni im wszystko.

Wkrótce po zjeździe partii do Parlamentu zaczęły napływać wnioski rządu proponujące daleko idące zmiany w systemie gospodarczym i opieki społecznej. Ich celem jest zmniejszenie kosztów, a tym samym podatków, zwiększenie inicjatywy i wydajności pracy. Jednym z projektów jest np. cofnięcie subwencji skarbu państwa dla deficytowych przedsiębiorstw przemysłowych. Rząd przewiduje również zwiększenie opłat za opiekę lekarską dla tych, którzy na to stać.

(Ciąg dalszy jutro)

## Sowiecki Minister w Warszawie

Warszawa (DP) — Do Warszawy przybył sowiecki minister handlu zagranicznego Nikołaj Patoliczew na rozmowy z reżymowym ministrem Burakiewiczem. Przystępnie dojdzie do podpisania następnej, 5-letniej umowy o wzajemnej wymianie handlowej między Polską i ZSRR.

## Sew-Quickie PRINTED PATTERN



Need a cool quickie to rescue you from simmering summer? Wraps front or back. Quick, two main parts! Polish it off with bright binding.

Printed Pattern 4829: — NEW Misses' Sizes S (8-10); M (12-14); L (16-18). Medium takes 2 3/4 yards 60-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern D. pl., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION - PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00

A. DE LAMOTHE

## KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

(Ciąg dalszy)

—Tak jest, Monsignor, słuszny, i kładę nacisk na ten wyraz, bo dotychczas Rosyanie byli ofiarami, a buntownicy mordcami; nie ma okrucieństwa któregoś z nich, lecz sumienie nakazuje ich ściagać. . . .

—Cały naród w morzu krwi pogoryżać, przesładować religię katolicką, sumienie wam nakazuje! Wszak zniszczenia katolików, sumienie wam nakazuje! Wszak zniszczenia katolicyzmu pragniecie. . . .

—Monsignor! Monsignor! tracisz pan krew zimną, którą powinieneś zachować, i rzucasz pan odgłos nikczemnych potwarzy. Jak to! my, przesładowany katolicyzm! wkrótce to zobaczymy, a jeżeli są nieprzyjaciele, to są właśnie owi demagogowie, ten motłoch rewolucyjny skryty i związany w towarzystwo, wiołcegi, po większej części cudzoziemcy, na których, Ojciec św. Pius IX, poinformowany przez naszego posła, rzuci niezadługo pioruny i ekskomunikę.

—Przykro mi słyszeć podobne słowa z ust pańskich, excellencyo, bo pomimo waszych starań dla przerwania komunikacji pomiędzy Rzymem a nami, otrzymałem ostatnią allokucję (odezwę), Ojca św. Piusa IX.

Namiestnik zbladł; lecz zaraz zapanował nad sobą.

—Allokucya o której pan mówisz jest fałszywa; ja także podobną otrzymałem, i na honor, zapewniam pana, że jest sfałszykowaną przez buntowników.

—A rabunek kościołów, wymordowanie księży, rozrzucanie proklamacyi w tysiącach egzemplarzy dla podburzenia złych namiętności, jest także fałszem, nieprawdą?

—Nie rozumiem o jakich czynach Wasza Wysokość mówi.

—Dziwi mnie to, panie, gdyż są publikowane; przeszło dwudziestu kapłanów już zamordowano, Przenajświętsze Hostye rzucano na ziemię i deptano nogami, zabrawano kościoły i następnie spalono je; tutaj nawet, pod pańskimi oczami, kościół Bernardynów i cytadela były teatrem świętokradzkich i strasznych widowisk, a w katedrze, dziesięć czy dwunastu księży zakutych w kajdany wraz ze setką innych ofiar, są skazani na śmierć lub na Syberję.

—Nie ma ani jednego, Monsignor.

—Moim obowiązkiem jest odwieść więźniów, i nie ma jeszcze godziny jak widziałem ofiary w dusznych i cuchnących celach więziennych.

—Ci, o których pan mówisz, Monsignor, nie są godni zwać się księżmi, są to fanatycy, co z krzyżem w jednej ręce, a z nożem w drugiej, podburzają lud do buntu i morderstwa.

—To, panie, jest nikczemną kalumnią; całą ich zbrodnią jest, że niosą pociechę tym, których wy przesładowacie.

—My nie przesładowamy nikogo, a pan, Excellencyo, pobierający pensję od państwa, mieszkający w pałacu, zaszczycony, rangą rady państwa, ozdobiony wielkim orderem św. Aleksandra, zdaje mi się, nie masz pan czego narzekać.

Pod biskupim płaszczem, Arcybiskup nosił swoje dekoracje; odpiął je, i rzucił na stół namiestnika.

—Co pan robisz, Excellencyo?

—Zwracam panu te oznaki, któremi chciałeś zamknąć mi usta, miloścny biskupa nie kupuje się; odbierz pan to, co do niego należy; co do mnie, zatrzymam mój honor i moją niezależność.

—Wasza Wysokość obstając przy partyi, której bierze stronę, zapewne i do dymisyi poda się zechce? zapytał namiestnik zaledwie mogąc pohamować się w gniewie.

—Nieodzwownie, panie.

—A więc, Monsignor, ja panu powiadam, że nie masz pan prawa tego uczynić, ponieważ godność rady stanu jest do godności arcybiskupiej przywiązana, i kto zatrzymuje jedną, musi i drugą przysiąc.

—W takim razie, jestem gotów zrzec się godności arcybiskupiej, zamknąć się w jednym z klasztorów i prosić Boga o przebaczenie, że uwierzywszy waszym obietnicom, nie myślałem przez czas niejaki o moim narodzie.

Już mógł powstrzymać się dłużej namiestnik; z wściekłością tupnął nogą i wykrzyknął:

—Monsignor, dopóki będę w Warszawie, pan nie uczynisz co podobnego, przysięgam! Czy wiesz pan o tem, że czyn, który pan chcesz popełnić, jest zbrodnią stanu i buntem przeciw monarsze? Ja panu rozkazuję pozostać Arcybiskupem i radcą stanu razem.

—Obowiązkiem pasterza jest być tam, gdzie są jego owce; ja nie mogę opuścić mojej owczarni, muszę być z tymi, którzy chronią się przed przesładowaniem waszego rządu, muszę być z tymi, których wyjęliście z pod praw.

—Ach! ach! wykrzyknął namiestnik, uderzając pięścią w stół, więc to jest wojna religijna, którą nam wypowiedziacie, wy, papieści. Dobrze! na szataną, będziecie ją mieli, będziecie ją mieli bezlitośnie! Rosya jest dosyć potężna, aby do korzenia wytepić wasz katolicyzm, w waszym własnym kraju.

—Czyń, panie, czyń co chcesz, masz siłę, my mamy, sprawiedliwość za sobą, a nasze królestwo nie jest z tego świata, rzekł Arcybiskup, i wyszedł.

—Błaguro! wrzasnął namiestnik.

—Jestem, odpowiedział generał.

—Słyszałeś?

—Tak jest, excellencyo, wypowiedział panu wojnę.

—I przyjąłem. Ach! sądził że mnie przestraszy swoją dymisyą. Dobrze! niech się poda, niech pisze do cesarza, niech robi co mu się podoba! Słusznie powiedziałeś generale, że to tych bandytów księży, mnichów i papistów trzeba ściagać i wytepić; upoważniam pana do drukowania pańskiej odezwę, i rozrzucania jej w wielkiej ilości. Ach! szlachta i księża złączyli się teraz, to dobrze, podłożymy ogień pod ich kościoły, pod ich pałace i dwory, i usmażymy, jak na to zasługują.

Mówiąc to excellencya, wielkimi krokami przechadzał się po gabinecie; Błagurow tryumfował.

—Niebezpieczeństwa nie będzie w tej kampanii, myślał sobie, a wiele jest do zrobienia; przedewszystkiem potrzeba starać się, aby namiestnik nie pogodził się z Felińskim. Ach! wymieniał mi.

Cały koniec tej rozmowy jest faktem historycznym czyli prawdziwym, i był publikowany w różnych dziennikach; najp. ks. Arcybiskup Feliński podał się do dymisyi, i za to został zesłany na Sybir. Za staniem Ojca św. uwolniony w r. 1813, mieszkał we Lwowie, w Galicyi.

\*Namiestnikiem Królestwa Polskiego był wówczas hr. Berg.—Car, za poradą Milutina, ministra wojny, przetrzasnął na wielkorządców Polski, Litwy i Ukrainy ludzi bez żadnych uczuć szlachetnych; Berg rozstrzeliwał, Murawiew wieszal a Anyszków żywcem ludzi palil i ze skóry obierał. Kalkow zaś w swoim dzienniku, rząd do okrucieństwa podburzał.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)



**NASTEPCA L. Mendel'a Rivers (D-Pid.Car.)** na stanowisku przewodniczącego House Armed Service Committee został członkiem izby niższej w Washingtonie F. Edward Herbert (na zdjęciu), D-La. Rivers zmarł niedawno na niewydolność sercowa.

## Z Cleveland

**EUGENIA i JERZY STOLARCZYK**  
Polski Program Radiowy  
Założony w 1927 roku  
**WXEN**  
106.5 FM—Cleveland, Ohio  
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.  
Niedziela, 10:30—11:30 rano



# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622

## WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznice (1 yr.)	\$26.00	Rocznice (1 yr.)	\$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartal. (3 mos.)	8.50	Kwartal. (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

## WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznice (1 yr.)	\$25.00	Rocznice (1 yr.)	\$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartal. (3 mos.)	8.00	Kwartal. (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

## CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznice (1 yr.)	\$18.00	Rocznice (1 yr.)	\$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartal. (3 mos.)	6.50	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

## DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznice (1 yr.)	\$34.00	Rocznice (1 yr.)	\$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartal. (3 mos.)	12.00	Kwartal. (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo  
Numer Codziennie (Single Daily Copy) ..... 15c  
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo  
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ..... 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano  
BRUNSWICK 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700  
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## Polityka Brandta

Według tygodnika "Time", kanclerz NRF Brandt przyznaje, iż zabezpieczenie flanki w Europie pozwoli Moskwie na koncentrację sił wzdłuż 4,000 mil granicy z Chinami. Brandt przyznaje również, że Sowiety nie zrezygnowały z zamiaru wyparcia U.S. z Europy, wbiać klina między Washingtonem i jego europejskimi sojusznikami, oraz zastąpienia "Pax Americana" przez "Pax Sovietica". Sowiety stale napierają na zwolnienie konferencji "bezpieczeństwa Europy" z udziałem państw europejskich, US i Kanady. Zachodni eksperci podejrzewają, że celem Moskwy jest formalne uznanie statusu w Europie i tworzenie złudzenia pokoju, to bowiem zwiększyłyby nacisk na US o wyjście z Europy i rozbilo NATO.

Brandt jednak nigdy nie poparł w tej sprawie Sowietów, jak to uczyniło kilka innych państw. Natomiast Brandt obawia się "finlandyzacji" Zach. Europy. Po wyparciu stamtąd wojsk US wpływ sowiecki mógłby być tak silny, że opanowałby Zach. Europę, jak opanował Finlandię, bez okupowania tego kraju.

Uzależniając ratyfikację traktatu moskiewskiego i traktatu z Polską o spraw, niezależnych od swej kontroli, Brandt popełnia pewne ryzyko. Bo gdyby do ratyfikacji nie doszło, sytuacja będzie gorsza, niż poprzednio. Dyplomaci sowieccy już prywatnie ostrzegali, iż Moskwa "ukarże" Zach. Niemcy, w razie odmowy lub odroczenia ratyfikacji. Brandt jednak spodziewa się, że w Moskwie przeżywa głód na produkty zach. niemieckiej technologii. Sowiety bowiem mimo swych postępów na polu wojskowo-politycznym, pozostają wciąż w tyle za Zachodem na polu ekonomicznym i technologicznym. Jest to widoczne szczególnie w porównaniu ze Wspólnym Rynekem. Istnieje możliwość, że przystąpią do niego Anglia, Dania, Irlandia i Norwegia. Stworzy to organizm z 250 milionami mieszkańców i z roczną produkcją \$650 bilionów wobec \$932 bilionów w US i około \$600 bilionów w ZSSR. Między innymi Wspólny Rynek będzie największym w świecie producentem stali i przewyższy w produkcji samochodów nawet Stany Zjednoczone. Dla Władców Kremla jest to smaczny kąsek.

## INNI PISZĄ:

### Europa Wysuwa Się Na Pierwszy Plan

**GWIAZDA POLARNA.** — Od pewnego czasu często dochodzi do spotkań europejskich ministrów spraw zagranicznych. To dyplomatyczne ożywienie dowodzi, że Europa znajduje się obecnie w centrum zainteresowań wszystkich, być może bardziej niż Południowo-Wschodnia Azja, a nawet Bliski Wschód, gdzie — jak się wydaje — istnieje możliwość przedłużenia przerwania ognia na Kanale Sueskim.

Czym tłumaczyć ten paradoks?

Związek sowiecki wykazuje obecnie inicjatywę na niemal wszystkich "gorących" frontach, z wyjątkiem Indochin. Co więcej, w Europie przeszedł do ofensywy. W przeciwieństwie do Amerykanów, którzy często posługują się metodą "działania z dnia na dzień", Rosjanie stosują strategię globalną. Głównym jej obiektem jest Europa. ZSSR musi bowiem mieć oparcie w tej części świata — przynajmniej ekonomiczne — aby móc prowadzić swoją akcję międzynarodową. Rosjanie, którzy przeżyją obecnie trudny okres zahamowania gospodarczego i nie zniknęły jeszcze konsekwencje wywołane najazdem na Czechosłowację w 1968 roku, liczą na to, że technologia krajów zachodnich i istniejące między nimi podziały polityczne umożliwią podźwignięcie gospodarki sowieckiej oraz pozwolą przekonać Amerykanów, by wycofali swe wojska z Europy.

Jednym z najlepszych środków prowadzących do zmniejszenia napięcia między Europą zachodnią a blokiem sowieckim jest zwolnienie konferencji europejskiej, która opracowałaby system zbiorowego bezpieczeństwa. Dałaby ona Sowietom wiele korzyści. Doprowadziłaby do wyjazdu żołnierzy amerykańskich z Europy. Z tą chwilą ZSSR miałby do czynienia jedynie z dziesiątką krajów europejskich, które bynajmniej nie prowadzą jednolitej polityki zagranicznej i militarnej. Dzielić i rządzić — taka będzie nowa taktyka Kremla, który skądinąd bardzo liczy na współpracę ze światem kapitalistycznym, by wybrnąć ze swych trudności gospodarczych.

Stany Zjednoczone mają sporo kłopotów zarówno wewnątrz kraju jak i za granicą. Zanieczyszczenie atmosfery ziemskiej, przestępczość, narkotyki, ruch protestu wśród Murzynów i studentów — wszystkie te problemy absorbują całą energię i zaprzęają umysł administracji republikańskiej. Z powodu wojny w Wietnamie i wzrostu lewicowego nacjonalizmu w Ameryce Łacińskiej, przywódcy amerykańscy coraz mniej zajmują się problemami europejskimi.

To "rozluźnienie" dyplomacji amerykańskiej byłoby dobrą wróżbą, gdyby Europejczycy byli w stanie dojść między sobą do porozumienia i utworzyć wspólny front przeciw ZSSR. Niestety, tak nie jest. Kraje europejskie wykazują wielką lekkomyślność prowadząc zbyt narodową politykę.



## Jak Bawiono Się Na Sylwestra. — Legendarny Napoleoński Karnawał Warszawy. — Jak Cesarz Tańczył Poloneza z Walewką

Chicagowska Polonia doskonale bawiła się w Sylwestra. Nikt z organizatorów sylwestrowych zabaw nie narzekał na brak frekwencji, poza pojedynczym wypadkiem, — że publiczność narzekała na organizatorów.

Sylwester otwiera karnawał. Po udanym wstępie, należy się spodziewać, że i karnawał chicagowskiej Polonii będzie hucznie przebiegał. Już zapowiedziano liczne zabawy. Między nimi tradycyjne i najbardziej popularne: lekarzy w dniu 16 stycznia, gdzie zwykle zbiera się śmietanka przedstawicieli wolnych zawodów. "Amarantowy" — z pięknym wiankiem polonijnych debutantek, "Łońników" — gdzie zwykle zbierają się gremialnie byli wojskowi, i kilka jeszcze innych.

Ponieważ najbliższe zabawy dopiero w piątek nas czekają, więc dziś tylko przeczytajmy sobie, jak to dawniej w karnawałach się bawiono.

W Polsce najpopularniejsza tradycja karnawałowa jest bodaj w Warszawie. Do najstarszych karnawałów trzeba zaliczyć legendarny karnawał 1809 roku kiedy to Napoleon gościł w Warszawie. Opisuje go obszernie Waldemar Łysiak na łamach tygodnika "Stolica".

Legendarny karnawał warszawski roku 1807. Wspaniałe fety i bale, w jakie obfitowała przykryta śnieżnym puchem stolica.

Tej pamiętnej zimy bawiono się już i w adwencie. Awangardowe oddziały marszałków Murata i Davouta, — które pierwsze dotarły do Warszawy (listopad 1806) — chciały wreszcie zakosztować rozrywki, tak upragnionej po triumfalnej, lecz jakże męczącej, kampanii przeciw Prusom.

Po uciążliwym marszu przez polski "piąty żywioł" — ocean błota, bohatersko byli zmęczeni, lecz nie na tyle, by nie rzucić się w wir zabaw jakimi ich fetowano. Staropolska gościnność wytrzymała próbę, arystokracja cisnęła w kąt adwentowe ograniczenia, a księża przymknęły na to oczy.

Prawdziwe "szaleństwo" karnawałowe" rozpoczęło się, przez przypadek, prawidłowo — wraz z sylwestrem, gdyż właśnie 1 stycznia 1807 r. Napoleon powtórnie zawitał do stolicy.

Już w grudniu spędził tu 4 dni, po czym rozegrał bitwę pod Pułtuskim, wstrzymał okresowo działania i oto zjawił się na Zamku Królewskim oznajmiając: "ponieważ nie można się bić, należy bawić".

### "Ileż To Pięknych Kobiet w Warszawie"

Najpierw jednak należało odbyć prezentację stołecznej society. Owcześnie prasa donosiła:

"Dnia 7 tegoż miesiąca o godzinie 8 wieczorem... damy polskie miały honor być pierwszy raz przedstawione Najjaśniejszemu Panu. Zgromadziły się w liczbie 70—80 osób w sali zamkowej ozdobionej obrazami przedstawiającymi pamiętniejsze epoki dziejów polskich".

Oświetlona "a giorno" sala. Przepych toalet, wśród których królował strój Potockiej (czarna aksamitna sukienka i haftowana a la Mathilde złotem i perłami, zdobna w plišowany kołnier i a la Van Dyck), blask orderów, aksebantów. Atmosfera nie była najlepsza, reprezentantki elity arystokratycznej narzekały skrycie na "niezbity surowy wybór" jaki uczyniono, zapraszając wiele nierównych im stanem kobiet.

Po długiej cwałili rozległ się głośny szmer, w otwartych drzwiach stanął Talleryand i wymówił głośno magiczne słowo: Cesarz! Oddajmy głos nieocenionej pamiętnikarce, pani Annie Nakwaskiej, obecnej na prezentacji:

"Cesarz wszedł do sali jak na plac rewii, szybko i obojętnie, ale twarz jego przybrała wkrótce jakiś wyraz słodszy, uśmiech rozpromienił zachmurzone wielkimi myślami czoło, a przegladając ten szereg nadwładniańskich kwiatów, nie mógł się wstrzymać od zawołania głośno: — OH, QUIL Y A DE JOLIE FEMMES A VARSOIE! ("Ileż to pięknych kobiet w Warszawie!"). Wtedy właśnie przed panią Walewką się zatrzymał..."

Przybyłszy znad Sekwany nie zawiedli się na urodzie warszawiaków, a nadwładniańskie kwiaty w galanterii wymuskanych oficerów sztabowych "Wielkiej Armii". Z obu stron topniały serca, na parkietach balowych komnat zakwitwały wielkie uczucia. Kawaler de Flahaut podbił serce Anny Potockiej, siostra księcia Józefa — Teresa Tyszkiewiczowa oczarowała samego Talleyranda, zakochał się Davout i Murat, a co wspominać o niższych rangą oficerach.

Każda z Polek wdychała do jakiegoś "Francuzika" i w ten sposób: "Cesarz Francuzów syty róż i wienców, miał w nas kohortę wiernych sprzymierzeńców" jak przemawiał ustami kobiety empiru Stanisław Wasylewski.

### Napoleon i "Słodka Maria"

Tematem nr 1 warszawskich salonów była oczywiście afekt Napoleona do "słodkiej Marii". Pierwsze ich spotkanie przyniosło wielki inauguracyjny bal warszawskiego karnawału anno domini 1807.

Bal ten, który wytrawna znawczyni Anetka Potocka nazwała: "jednym z najciekawszych na jakich miałam sposobność być obecną", miał być, według wstępnego projektu, urządzony na Zamku przez księcia "Pepi". Poniatołski jednakże skrepowany był obecnością cesarza zajmującego główny korpus gmachu" i w efekcie, po długich naradach, dnia 17 stycznia 1807 r. (w wigilię 164 rocznicy tego balu, obędzie się w Chicago "Bal lekarzy") "assemble z tańcami, które cesarz przytomnością swoją swoją zaszczyt" odbyły się w kamienicy Tepperów przy ulicy Miodowej, "u JÓXCia Benewentu Ministra Interesów Zagranicznych".

Rygorystyczną selekcję zaproszonych przedstawicieli pięć pięknie przeprowadziła sama pani de Vauban, która tylko 50 Polek uznała godnymi zaszczytu. Tego rodzaju elitarności spowodowała, iż na wytyrwanym przyjęciu dawano się odczuć poważny niedobór partnerek do tańca. Mimo to bawiono się doskonale. Sam cesarz, któremu Talleyrand podawał na tacy herbatkę i chłodniki, szybko sprzykrzył sobie siedzenie na fotelu pod baldachimem (w każdej sali tańców czekał na niego taki "tron") i sam ruszył w tan.

"Najjaśniejszy Cesarz... tańcował kontredansa z JW. Anastazową Walewką i bawił się przez cały czas bytosi na nim wesoło" — donosiła "Gazeta Korespondenta".

### Cesarski Sposób Usuwania Rywali

Styl tańczenia Napoleona Nakwaska określiła delikatnie jako "szczególny sposób tańczenia wojownika". Zdajęcy sobie z tego sprawę władca spytał przy stole Potocką: "Co sądzisz, pani o moim tańcu? Myślę, że się pani ze mnie wysmiewała?"

"Najjaśniejszy Panie, jak na wielkiego człowieka tańczysz doskonale" — odrzekła dowcipnie, w wywołując uśmiech na twarzy cesarza. — Świetny humor nie przeszkodził mu jednakże wysłać nagle, w trakcie zabawy, z misjami do odległych placówek, Bertrand i Ludwika de Perigord, adiutanta Berthiera, którzy zbyt natarczywie, jak na jego gust, zalecali się do szambelanowej z Walewic.

(Dokończenie w jutrzejszym "Kalejdoskopie")

### Wióra Spod Pióra

SUBWENCJA DLA RZĄDU

Willy Brandt, kanclerz NRF, od początku września br. otrzymał już (w paczkach jednokilogramowych) 4 cetrny pszenicy. Nadawca jest związek chłopów, który protestuje w ten sposób przeciw polityce agrarnej rządu.

Rzecznik urzędu kanclerskiego zapowiedział, że gdy przesyłki ustaną, pszenica zostanie sprzedana, a "uzyskana kwota potraktowana będzie jako subwencja dla władz federalnych".

### MALY LEKSYKON

**ARBITER** — osoba trzecia, która wybiera się aby przyznać sobie racje.

**BIOGRAF** — człowiek, który swą renome czerpie ze sławy innych.

**SYNONIM** — wyraz, który zastępuje inny, gdy nie wiemy jak tamten się pisze.

## Adoptowana Rodzina 42 Dzieci

W czasach, w których problemy i zmartwienia piętrzą się, kiedy dobre i szlachetne uczucia ludzkie coraz częściej zalicza się do staromodnych i przebrzmiałych wartości, kiedy cynizm i egoizm uchodzą za patentowaną drogę do sukcesu, powodzenia i rzekomo współczesną filozofię życia, dobrze jest zacerpnąć pocieszenia i natchnienia z prostej i wzruszającej historii, którą przypomniał niedawno Paul Simon, wicegubernator stanu Illinois, doręczając plakietkę honorową skromnej i prostej narzę małżeńskiej państwa Murrell z Taylorsville, Illinois:

"Państwo Murrell pobrali się 48 lat temu. Wordie Murrell pracował jako urzędnik biurowy na kolei. Po kilku latach małżeństwa, kiedy okazało się, że nie będą mogli mieć własnego potomstwa, państwo Murrell, w marcu 1926 roku utworzyli swój dom dla przybranego dziecka.

Od tego czasu, dom państwa Murrell miał 42 przybranych dzieci, z których 30 zostało wychowanych od wczesnego dzieciństwa do wieku dojrzałego.

12 przybranych dzieci otrzymało wyższe wykształcenie. Jeden z adoptowanych pupilów przygotowuje się obecnie do stopnia magisterskiego, inny jest w semina-

rium a jeden na trzecim roku Uniwersytetu w Southern Illinois, specjalizując się w dziedzinie pedagogii.

W domu jest jeszcze ciągle 4 dzieci, z czego para 17-letnich bliźniąt, które są u Murrell'ów od kołyski, dokładnie od czwartego dnia życia. W ciągu tych długich 48 lat, adoptowane dzieci miały wszystko, co ich przybrani rodzice mogli im zapewnić, nie rzadko z bardzo dużym wysiłkiem. I tak naprzykład, pani Murrell pracowała przez 17 lat w miejscowym szpitalu, aby móc płacić za lekcje muzyki dla swoich przybranych dzieci.

Wordie Murrell przeszedł niedawno na emeryturę i wolny czas przeznaczca na pracę społeczną, jako czołowy działacz społeczny w ruchu harcerskim. Jego żona była przez długi czas bardzo aktywna w pracach Zrzeszenia Rodziców i Nauczycieli (PTA).

Historia państwa Murrell'ów i ich przybranych dzieci jest niezwykłą opowieścią prawie całego półwiecza. Przedziwna historia ludzkiego serca i tego, jak najcenniejszego daru, jakim jest współczucie i poświęcenie. Historia, która mówi międzynarodowym językiem ponad wszystkimi granicami ludzkich urazów, przysądów i nienawiści. A.L.

## GŁOSY CZYTELNIKÓW

### OD REDAKCJI:

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

### Co Jest Pilniejsze?

Szanowny Panie Redaktorze! W Dzienniku Związkowym z 24, 26, 29 i 30 grudnia 1970 r. (w Głosach z Cleveland i okolicy) ukazały się apele Zarządu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Ohio, do tutejszej Polonii, o wzięcie udziału w żałobnym nabożeństwie za dusze naszych Rodaków niewinnie pomordowanych przez uzbrojona po zęby Milicję na ulicach polskich miast w grudniu 1970 r., podpisane za zarząd: Ryszard Jabłoński, prezes i Józef Ptak, sekretarz. Należy chyllić czoło przed tak zaonym przemówieniem, ale myślę, że Zarząd Wydziału KPA na stan Ohio nie spełnił swego zadania, jeżeli pomija milczeniem tych, którzy pozostali przy życiu po stracie swoich najbliższych.

Jeżeli Zarząd Wydziału KPA na stan Ohio zwraca się z gorącym apelem do całej Polonii o modły i westchnienia do Boga za dusze niewinnie pomordowanych w Polsce, to powinien również pamiętać o tych, którzy pozostali przy życiu, tym bardziej, że wielu byłoby rannych, ciężko pobitych i wtrąconych do więzień i lochów przez oprawców reżymu. Ten wniośny apel Zarządu Wydziału KPA na stan Ohio, w którym czytamy, że krew pomordowanych woła o pomstę do nieba, woła o sprawiedliwość, że my niewiele możemy okazać im pomocy, ale możemy się modlić, możemy wołać do Boga o wymiar kary na tyranów i siepaczy, nie bardzo trafia do przekonania.

Pomocy i to natychmiast potrzebują również i ci, którzy zostali ranni, aresztowani, oraz wdowy i sieroty po tych, którzy padli na ulicach tylko dlatego, że domagali się więcej chleba dla swoich rodzin. My tutaj, w Ameryce, kraju bogatym i wolnym od terroru, możemy uczynić wiele. Należy niezwłocznie powołać do życia Komitet, na którego adres cała Polonia w Ameryce mogłaby wysłać ofiary dla najbardziej potrzebujących pomocy. W Dz. Związkowym z 29 grudnia 1970 r. ukazała się odezwa Młodej Polonii Grupy 176 Z.P. w Ameryce, w Cleveland, Ohio, podpisana za Zarząd Gr. 176 przez Andrzeja Kowalewskiego, w której młodzież zwraca się z prośbą aby za pomocą polskiej prasy na terenie St. Zjednoczonych zaapelować do Zarządu Gł. K.P. w Ameryce o przyjęcie z jak

najszerszą pomocą dla naszych Rodaków w Kraju, którzy padli ofiarą tak brutalnej akcji ze strony reżymu w Polsce.

Popieram całym sercem odezwę Młodej Polonii w Cleveland, Ohio i gorąco apeluję do tych wszystkich Rodaków, którzy przeszli przez "Piekiło w Europie i Azji" i którzy wiedzą czym jest głód, niewola i kajdany, aby na tak chwalebny cel dali tyle, ile dać mogą, ale natychmiast, bo tu idzie o życie naszych Sióstr i Braci, których spotkał tak okrutny los i tak straszna tragedia.

Mam głęboką wiarę, że dadzą wszyscy, nawet i ci, którzy i tutaj nie jest skąd, ale którym nie są żądni kawałka chleba. Namówny naszych znajomych, sąsiadów i w ogóle wszystkich Amerykanów polskiego pochodzenia — zaapelujmy do ich serc o jakąkolwiek ofiarę. Wypijmy i wypalmy w pierwszych tygodniach tego Nowego Roku 1971 nieco mniej, a wydzielę nam to na zdrowie, a w sercach naszego Narodu pozyskamy wdzięczność, która przyniesie nam spokojny sen.

Wysłać transporty lotnicze z lekami, żywnością i odzieżą przy pomocy Czerwonego Krzyża i pod kontrolą naszego Meźów Zaufania. Stać nas przecież na taki zryw Polonii i na tą doraźną pomoc dla najbardziej potrzebujących pomocy. Niech widzą inne narody, że my, Polacy, rozsiadani po całym świecie, jesteśmy złączeni z krajem naszych ojców.

Wierzę i jestem przekonany, że dobry Bóg będzie nam błogosławił w naszych poczynaniach, a o pomstę i gromy z niebios poprosimy dopiero wówczas, kiedy Polonia na całym globie dojdzie do przekonania, że warto być zjednoczonym i podziwianym przez inne narody.

Załączam na ten cel M.O. na \$20 z uprzejmą prośbą o przetrudkowanie powyższego apelu przez wszystkie polonijne pisma, za co zgóry składam staropolskie Bóg zapłać.

Łączę wyrazy szacunku i poważenia dla "Polskiej Prasy" poza granicami naszego "Starego Kraju". Szczęść Boże w tej owocnej pracy.

Józef Kobialka  
Seven Hills, Ohio.

### Krytykować Jest Łatwo

W związku z artykułem w Dz. Zw. Nr. 270 z dnia 10-12-70 r. pod tytułem "Amerykанизacja na sposób polski", chciałbym zapytać się o jaką inteligencję chodzi p. Mirskomu, dlaczego inteligent ma czuć się zagubiony wśród chłopów i robotników, jeżeli sam wywodzi się z tej klasy społeczeństwa.

Ciekaw jestem jak zachowałby się Pan Mirski, jeżeli po trzydziestu latach przyjeżdża do niego matka, ojciec, czy też brat lub siostra. Czy nie doszło by spontanicznie do "widowiska" podczas powitania się z matką, ojcem, bratem lub siostrą?

Przywitanie się rodziny, po nie widzeniu się przez kilkanaście lat, nie powinno być pośmiewiskiem, ponieważ przywitania są prakty-

kowane nie tylko u Polaków, ale u wszystkich narodowości.

Nie widzę też nic złego, jeżeli Polacy przyjeżdżający do Ameryki, przywożą ze sobą w formie polaków grzyby, spirytus, pierze, porcelanę oraz kiełbasa. Jest to wyraz przyjaźni i pamięci. Przywożenie podarków jest praktykowane przez każdą narodowość, czy to przyjeżdżając do Ameryki, czy też wyjeżdżając z Ameryki na każdy kontynent świata.

Jak widać z artykułu p. Mirskiego, to wszystko co czynią Polacy jest według jego opinii złe, śmieszne lub zacołane, a Panie Mirski do rzeczy, pokaż Pan co należy czynić, a nie wytykać, ponieważ wytykać potrafi każdy, nawet najgłupszy.

John Hrynczuk

# M. Slowiak 679, N. Urbancic 575 Pace E. Mares Over Ridge Funeral Home

In Council 87 PNA Bowling League

STANDINGS	W.	L.
Lipski's Tavern	31	17
Allied Florist	28½	19½
Ridge Funeral Home	27	21
Emil Mares Pontiac	25½	22½
Brotherly Hand	24	24
Scott Stainless	21	27
Andrzej's Lounge	18	30
Lipski's Hall	17	31

Emil Mares Pontiac paced by Urbancic's 244 and Slowiak's 238-619, took two games from Ridge Funeral Home. High for E. Mares was M. Slowiak 619, N. Urbancic 575, T. Wenderski 510, D. Masty 548 and R. Pietraszek 451.

For the losing Ridge Funeral Home — T. Parker 533, H. Erspamer 522, K. Koriner 510, F. DeCore 490, C. Lenz 480.

In the battle for first place, Lipski's Tavern still holds on by beating Allied Florist 2 games. For Lipski's Tavern W. Latka 531, M. Latka 499, J. Sroka 468, E. Sablik 459 and J. Wiedenski 442. For Allied which trails by 2 games — B. Pocią 554, N. Cortez 535, S. Wiedenski 491, H. Hadzima 464 and E. Ogonowski 423.

Brotherly Hand took two from Scott Stainless, high for Brotherly Hand was S. Mack 491, B. Poremanski 473, T. Mikrut 465, E. Stefanski 458, J. Girolamo 388.

For Scott Stainless R. Janiak 474, B. Strunk 453, G. Wozniak

## Monthly Meeting Of Good Counsel Mothers' Club

The Counselites Mother's Club will hold its regular monthly meeting Wednesday, January 6, at 8:00 p.m., in the school cafeteria, 3900 Peterson Avenue.

The guest speakers will be Sgt. Lane and Officer O'Brien of the Albany Park Police Station who will discuss the narcotics problem.

The social committee will be hostesses for the evening.

## St. Xavier Versus Niles

St. Xavier College ends its long basketball holiday Jan. 16 at Niles College.

St. Xavier, paced by high-scoring Larry Jones, zipped to an 88-1 record in the first half of its season, averaging 103 points per game.

Jones scored 277 points in the nine games, including 128 field goals, for a 30.8 average.

## Babinski Takes Second In Petersen Classic

Daniel Babinski of Kankakee moved into second place Sunday in the eight-month long Peterson Bowling Classic by raising his total to 1,651.

More than 18,500 bowlers were to take turns bowling eight games from Nov. 14 to July 18 in the Classic. Some 2,000 already have bowled. Prize money totals \$560,000.

The early leader was Al Gayan of Milwaukee with 1,697. Kenneth Jewell of Dubuque, Iowa, was third with 1,641 and Harry J. Gill of Kankakee in 4th with 1,626.

## Brother Rice And Loyola Wallop St. Rita, Fenwick

Brother Rice walloped St. Rita 6-2 and Loyola ripped Fenwick 5-1 in Catholic League hockey action Sunday.

Carl Nimtz and Chico Kurzawski led the Brother Rice attack with two goals each while Kevin Christy and Bob Phillips rounded out the scoring.

Tom Machowski got three goals for Loyola, which trails first-place Rice by three points in the title race.

### CATHOLIC LEAGUE

	W.	L.	T.	P.TS.
Brother Rice	6	0	2	14
Loyola	5	2	1	11
Fenwick	5	3	0	10
Mt. Carmel	1	6	1	3
St. Rita	1	7	0	2

## Olympic Coach

Chicago's Joseph J. Robichaux has been named head coach of the United States' women's 1972 Olympic track team.

Robichaux has distinguished himself as coach of the Mayor Daley Youth Foundation team.

## Figure Skate Meet

Rockton, Ill. — The Midwestern Figure Skating Championships Jan. 7-9 has drawn contestants from 17 states, including 11 from the Chicago Figure Skating Club.

## Żywotność Religii

(D.P.) — Według doniesień paryskiego dziennika "Le Monde" z 30 września br., na posiedzeniu Akademii Nauk Moralnych i Politycznych w Paryżu w poniedziałek, 28-go września przemawiał biskup Monaco mons. Jean Rupp na temat żywotności religii w krajach Europy wschodniej. Mons. J. Rupp odbył niedawno podróż po krajach Europy środkowej i wschodniej. Był w Polsce. Wrażenia swoje opisał w książce "Lumiere a l'Est" ("Światło na Wschodzie").

Przemawiając w Akademii mons. Rupp zwrócił uwagę, że "mimo bezwzględnej utrzymywania się oficjalnej ideologii na wszystkich szczeblach władzy, która jest ateistyczna i antyreligijna — państwa Europy wschodniej włącznie z Rosją praktykują w stosunku do wielkich wyznań religijnych politykę odprężenia. Trwa to już przeszło 15 lat. Bez wątpienia — podkreślił mówca — obserwuje się też chwilami nawrót do dawnej polityki. "Stwierdzić jednak można, że wyjście z katakumb dokonywane jest we wszystkich krajach socjalistycznych (z wyjątkiem Chin i Albanii) w sposób powolny, stały, regularny..."

"Zdaniem biskupa Rupp — pisze Le Monde — tylko potęga i stałość myśli religijnej, które ujawniają się w męszach, mogą dać dostateczne wytłu-

maczenie tych faktów, świadczących o odprężeniu" (?).

"Gorliwość religijna wszystkich wyznawców, ich wpływ na młodzież, na inteligencję, na ludzi pióra, na ilość powołań do stanu kapłańskiego i do życia zakonnego, uczestniczenie w obrzędach religijnych — poparte cyframi zdają się potwierdzać optymizm mons. Rupp". Ten optymistyczny wniosek wydaje się nam — niestety — przedwczesny.

W.T.

## Humor z Zeszytu Szkolnego

Na Mazurach uprawia się kajaki i rowery wodne.

Krasicki w bajkach opisywał charaktery ludzkie. Są to zwierzęta.

Ramzes XIII przestrzaszył się bardzo, gdy mu powiedziano, że będzie miał dziecko.

Izabella rzuciła Wokulskiemu spojrzanie, którego nie zapał i musiał ciężko pracować.

Przyroda była jego drugą matką, która go bardzo interesowała.

Broniewski był przyjacielem zwierząt i wielu innych poetów.

Co to jest sowiecki strip-tease? — Wychodzi na scenę piękna dziewczyna i rozbiera traktor.

## Kronika z Bridgeportu

### Posiedzenia, Zabawy, Instalacje, Wybory Nowych Urzędników.—Sprawy Lokalne

Przypominamy, iż przedczne posiedzenie Tow. Oświaty i Biblioteki im. A. Mickiewicza odbędzie się jutro, w czwartek, 7-go stycznia. Delegaci nowo wybrani na posiedzeniach swoich towarzystw muszą dostarczyć swoje mandaty z nazwiskiem i adresem delegata. Po załatwieniu wszystkich spraw, odbędzie się wybory nowych urzędników na rok 1971.

Każdy delegat i delegatka obowiązkowo powinni być na tym posiedzeniu, na którym wybiera się urzędników.

Jest to posiedzenie bardzo ważne, na którym załatwia się ważne sprawy. Instalacja nowo wybranych urzędników odbędzie się w czwartek, 4-go lutego.

Posiedzenie odbędzie się w domu własnym pnr. 3312 S. Morgan ul., o godz. 8ej wiecz.— Michał Oleszkowicz, prezes; Wł. Tomaszewski, sekr. prot.

### Uwaga Oddział Bridgeport LM

Posiedzenie roczne Oddziału Bridgeport nr. 11 ty Ligi Morskiej, jakie się miało odbyć ubiegłej niedzieli, nie odbyło się z braku członków i nawalniczy śnieżnej jaka nawiedziła miasto. Więc instalacja została odłożona do 7go lutego. Zarząd prosi, aby jak najliczniej wszyscy się stawali na to instalacyjne posiedzenie na nową datę—7go lutego.

### Z Tow. Synowie Ziemi Polskiej Gr. 1824 ZNP

Ważne roczne i instalacyjne posiedzenie Tow. Synowie Ziemi Polskiej Gr. 1824 ZNP odbędzie się w przyszłą niedzielę, 10 stycznia, w sali A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul., początek o godz. 2ej po południu. Po załatwieniu wszystkich spraw nastąpi instalacja i poczęstunek dla członków i członkiń. Zarząd prosi o liczne przybycie.

### Posiedzenie Tow. Białego Orła

Zarząd Tow. Białego Orła Piastów Gr. 1570 ZNP przypomina wszystkim członkom, aby stawili się na posiedzenie roczne, które się odbędzie w przyszłą niedzielę, 10-go stycznia, do sali im. A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul., na godz. 2ga po poł. Jest bardzo ważna sprawa, którą członkowie załatwić muszą, więc każdy członek i członkini którym dobro leży na sercu stawić się powinien, aby wysłuchać zarządu i radzić nad problemem, jaki leży przed tym towarzystwem.

### Sprawa Centrali Towarzystw

W poniedziałek, 11go stycznia,

Centrala Towarzystw odbędzie swoje posiedzenie, na którym omawiane będą bardzo ważne sprawy. Posiedzenie odbędzie się w sali im. A. Mickiewicza, o godz. 7:30 wiecz. Natomiast posiedzenie wyborcze nowego zarządu odbędzie się w poniedziałek, 8 lutego, na które Towarzystwa nadesłać powinny mandaty i podatki roczny. Te dwa posiedzenia są bardzo ważne dla egzystencji naszej organizacji, która nadal powinna pracować dla dobra naszej dzielnicy i dla dobra naszych kupców i dobra tych co posiadają tu swoje majątki. Zorganizowanie możemy dużo zdziałać — bez organizacji nie zrobimy nic.

Prosimy więc wszystkie Towarzystwa o przysłanie swoich delegatów na posiedzenie 8 lutego.

### Lekcje Młodzieży Rozpoczęte

Ze względu na święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku, lekcje młodzieży były wstrzymane na okres dwóch tygodni. Obecnie lekcje z powrotem odbywać się będą w następującym porządku: Gmina 80 ZNP Dobosze i Trębacz, w czwartki, od 7 do 9 wiecz., w srody Grupa Białego Orła od 6 do 8ej wiecz., Sokoli Gniazdo 3cie we wtorki od 6 do 8ej wiecz. Sala Mickiewicza, 3312 S. Morgan ulica.

### Posiedzenie Legionu Pań

Post. 29 F. D. Roosevelt

Zarząd Legionu Pań nr. 29 F. D. Roosevelt zawiadamia wszystkie członkinie, iż bardzo ważne miesięczne posiedzenie Legionu Pań odbędzie się jutro, w czwartek, 7-go stycznia, w sali im. A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul., o godz. 1ej po poł. Będą omawiane bardzo ważne sprawy dotyczące Posterunku. Panie są proszone o liczne stawienie się na jutrzejsze posiedzenie na godz. 1-szą po poł. Wszystkie panie którym dobro tej organizacji leży na sercu, są proszone o przybycie.

### SALA DO WYNAJĘCIA

Na Bankiety, Wesela lub Obchody i inne okazje  
Zgłaszać się:  
DO DOMU POLSKIEGO  
3310 So. Morgan ulica  
ANNA ZALESIAK,  
Zarządczyni  
Tel. FR 6-4455  
Obsługa grzeczna.  
Ceny przystępne. Przyjmujemy zamówienia przyjęć po porządku. Potrawy przyrządzane przez doświadczoną kucharkę.

## UWAGA WSZYSTKIE POLKI! Panienci i Panie!

WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ na WASZE ŻĄDANIE; Ze każda staranna gosposia pamięta... Że POLSKIE CIASTA, nie tylko od święta! A więc Gosposiu z farmy, czy też z miasta Kup w Dzienniku Związkowym książkę JAK PIEC CIASTA!



Cena \$1.00

DZIENNIK ZWĄZKOWY  
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622  
(Na C. O. D. nie wysyłamy)



Suknia wieczorowa z angora jersey, w kolorze pomarańczowym. Styl, jaki widzimy na zdjęciu — "haremovy".

## 6 Mil. Samotnych Kobiet 'Głowami Rodzin' We Francji

Federacja Rodzin Francuskich powołała do życia specjalną komisję dla spraw kobiet samotnych, będących jedynymi żywicielkami rodzin, względnie sprawujących rolę "głowy rodziny".

Zagadnienie to jest bardzo ważne, gdyż liczba samotnych kobiet, będących "głowami rodzin," dochodzi do 6 milionów, z czego prawie 68 procent przypada na wdowy.

### Trudności Codzienne

Samotne kobiety, utrzymujące rodziny napotykały w wykonywaniu tej wielkiej misji na poważne trudności różnego rodzaju. Przede wszystkim dochód rodzin, na którym czele stoi samotna kobieta jest daleko niższy od przeciętnego dochodu rodzin, z mężczyzną na czele. Zarobki kobiet są bowiem niższe od zarobków mężczyzn.

Przewodnicząca komisji, pani Soen z Lille, twierdzi, iż gdyby nawet zarobki były zrównane za tę samą pracę, kobiety mają nieproporcjonalnie trudniejszy dostęp do lepiej płatnych stanowisk, gdyż większość ośrodków przyspieszonego szkolenia zawodowego zajmuje się w pierwszym rzędzie zagadnieniami fachowych z n a j o m o ś c i wśród kobiet z wielu względów, najczęściej od nich niezależnych, jest bardzo ważne, szczególnie w dzisiejszych

czasach.

Poważne trudności stanowią również różne przepisy administracyjne. To samo dotyczy obniżania rent i pensji wdowcom po śmierci ojca rodziny.

Komisja, która przygotowuje odpowiedni memoriał, w celu doręczenia rządowi i członkom parlamentu, odbyła już kilka konferencji z ministrem Pracy i Oświaty.

Niezależnie bowiem od strony materialnej, samotne kobiety, "głowy rodzin", rozwiązują we własnym zakresie wiele zagadnień związanych z wychowaniem dzieci. Wskazują one na konieczność rozbudowy żłobków dla dzieci samotnych kobiet w pierwszym rzędzie, oraz na sprawę szkolenia dzieci.

Komisja wskazuje na pilność zagadnienia, którego rozwiązanie winno przynieść ulgę milionom kobiet, "głów rodzin".

(Narodowiec)

## Wyrozumiali Policjanci

W Prena, Brazylia, policjanci czekali cierpliwie aż zakończyła się ceremonia ślubna, by bezpośrednio potem aresztować nowożeńca, oskarżonego o kradzież różka, materaca, bielizny pościelowej i dziecięcy...

## Kaczka z Czerwoną Kapustą (Duckling With Red Cabbage)

Podawaliśmy niedawno przepis na kaczkę pieczoną. Obecnie podajemy inny, specjalność znanej restauracji hotelu Mainz-Hilton, w Mainz, Zach. Niemcy.

- 4-5 funtowa kaczka
- 1 duża cebula
- 3 duże marchewki (carrots)

- Nadzienie:
- 3 filiżanki kostek białego chleba (pokrajaj jaknajdrobniej)
  - 2 filiżanki obranych i drobno pokrajanych kwaskowych jabłek
  - ½ filiżanki rodzyneków,
  - ¼ filiżanki topionego masła
  - 1 lekko ubite jajko
  - sól, pieprz, majeranek
  - 1 łyżka stolowa miodu

Wymyć i posolić kaczkę. Obraną i pokrajaną cebulą i marchwią wyłożyć dno brytfanny. Wymieszać lekko jabłka, chleb, rodzyнки i inne dodatki, nadziać kaczkę i zaszyć

- CZERWONA KAPUSTA
- 1 2-funtowa główka czerwonej kapusty
  - 1 filiżanka czerwonego wina (red wine)
  - 2 duże kwaśne jabłka, obrane i cienko pokrajane
  - 3 łyżki masła
  - 3 łyżki klonowego cukru (brown sugar)
  - sól, pieprz
  - ¼ filiżanki octu lub sok z jednej cytryny

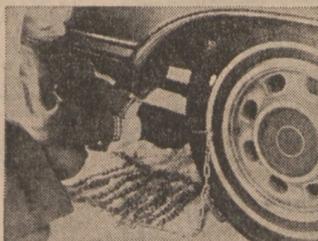
Poszatkować kapustę, zalać wrzącą wodą, zagotować 1 raz; odlać, skropić octem lub sokiem z cytryny, wymieszać. Dodać jabłka, masło, cukier, sól, wino, gotować na średnim ogniu 20 minut.

## EASY WAY TO APPLY TIRE CHAINS

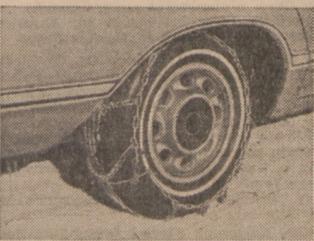
With a little "know-how" and practice, it can be done in 6 minutes, without a jack and without getting your clothes dirty.



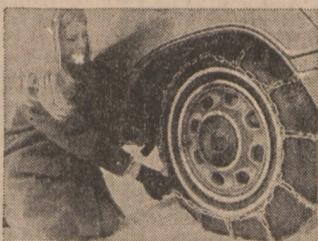
STEP NO. 1 Spread the chains on the ground behind the rear wheels to remove tangles. Hooks should be to the rear. Reinforced chains are best and the projecting teeth or cleats should be facing up.



STEP NO. 2 Gather the chains behind the tire so they won't catch the fender, and attach the end links to the "chain applier," a simple spring steel wire that is easily slipped onto the tire.



STEP NO. 3 Drive the car forward about one wheel revolution, so that the applier carries the chains around the tire.



STEP NO. 4 Remove the applier and fasten the inside hook first, then the outside hook. With a little practice the inner hook can be fastened by "feel" without getting under the car.

Jan Adamczewski

## Krzyżacki Cień Nad Toruniem

Niemiecki pisarz Hermann Kesten tak w swojej książce pt. "Kopernik i jego czasy" przedstawia krajoznawcę XV-wiecznego Torunia:

"Do Torunia przybywały wielkie żaglowce hanzeatyckie, zdążające do Brugii, Bergen, Lubeki, Stralsundu lub nawet aż do Londynu. Płynęły one konwojami, eskortowane przez uzbrojone żaglowce dla ochrony przed piratami z Bractwa Świętego Witalisa. Z głębi Polski i Węgier przybywali trawmaty flisacy, wioząc smole, miód, dziegieć i wosk. W górę rzeki statki przewoziły sól i solone śledzie, sukno, jedwab i korzenie, które sprowadzano przez Wenecję i Brugię ze Wschodu. Kupcy toruńscy bywali na całym świecie. Bogaty kupiec tamtejszy płacił niekiedy więcej podatków niż cała chełmińska szlachta..."

"Toruńczycy zawierali traktaty handlowe z wielkimi krajami — Toruń był miejscem przedadunkowym dla Polski, Węgier i zachodniej Europy. Kupcy toruńscy przywozili cudzoziemskie towary i nowinki z Wenecji i Nowogrodu, Norymbergii, Brugii, Bergen. W Londynie mieli swoje domy, a w Danii własne sędziów oraz prawo wolnego portu ryb."

"Toruń był — podobnie jak Gdańsk, Elbląg i Kraków — członkiem wielkiej Hanzy, tego północnoeuropejskiego związku zrazu kupców, a potem wolnych miast położonych nad morzem lub wewnątrz kraju..."

Od lat jednak wisi nad miastem złowrogi cień: wawrony zamek Zakonu krzyżackiego. Zakon powstał w r. 1190 w Palestynie z bractwa, które obsługiwało niemiecki szpital rycerski krzyżowych. Jego nazwa brzmiała: Zakon Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jeruzolimie. W r. 1198 bractwo to przekształciło się w zakon rycerski, którego głównym zadaniem miało być opieka nad niemieckimi pielgrzymami i chorymi oraz walka z niewiernymi. Bracia zakonni rekrutowali się przede wszystkim z rycerzy niemieckich, nosili biały płaszcz naznaczony czarnym krzyżem i dlatego w Polsce nazwano ich krzyżakami. Na czele Zakonu stał wielki mistrz i kapituła.

W r. 1211 król węgierski Andrzej II sprowadził krzyżaków na Węgry do obrony granic przed Polakami; gdy się jednak zorientował, że rycerze zakonni dążą do utworzenia tam własnego, niezależnego państwa — wydalili ich z granic królestwa. Wtedy to nieopatrnie książę polski Konrad Mazowiecki sprowadził ich w r. 1226, aby w zamian za uposażenie częścią Ziemi Chełmińskiej dopomogli mu w podboju i chryścianizacji pogańskich Prusów, którzy zamieszkiwali ziemie nadbałtyckie między dolną Wisłą i dolnym Niemnem.

Krzyżacy chętnie przybyli i wycisnęli na tej ziemi swoje krwawe piętno.

Mając pełne poparcie cesarza niemieckiego i papieża działali przy pomocy kłownów, fałszerstw, podstępów i zdrad. Fałszując dokumenty nadań i przywilejów doprowadzili do utworzenia państwa krzyżackiego ze stolicą w Malborku. Podbijali okoliczne ziemie pustosząc je ogniem i mieczem, a mieszkańców spychając do roli poddanych. I tak z lennych gości przestoczyli się w groźnych wrogów, którzy rychno zaczęli wyciągać zachłanną rękę po ziemię polską.

W miejscu starego słowiańskiego grodu nad Wisłą krzyżacy lokowali w r. 1233 miasto Toruń i tu wzniesli swój zamek obronny. Razem z Toruniem odbyła się lokacja Chełmna — oba miasta otrzymały prawo chełmińskie, które było odmianą prawa magdeburskiego. Około połowy XIII wieku zaczęto opasywać Toruń ceglany murami, wznoszonymi w miejscu dawnych drewniano-ziemnych umocnień. Otoczył one w jedną całość (przeciętą wewnętrznym obwarowaniem) patrycjuszowsko - kupiecki i Stare Miasto i rzemieślnicze Nowe Miasto, które stanowiły niegdyś oddzielne organizmy.

Mury otaczające miasto były potężne — ich średnia wysokość osiągała 6 metrów, a dodatkowo wznosiła się 30 baszt i bram. Przed murami znajdowała się nie mniej potężna fosa, głęboka na kilka i szeroka na kilkanaście metrów. Wodę do fosy pobierano z rzeki Mokre. Specjalne jazy gwarantowały też dopływ wody do zbiorników (jeden z nich znajdował się przy zamku krzyżackim), wykorzystywanych także do poruszania młynów i foluszy, tj. warsztatów, w których spłniano tkaniny wełniane. Baszty i bramy ozdobiono cennymi fryzami i malowanymi tykami, co świadczyło zarówno o kunszcie miejscowych rzemieślników, jak i o bogactwie miasta. W takiej też postaci przetrwały one aż do połowy XIX wieku, kiedy to władze pruskie ze względów "modernizacyjnych" nakazały je rozebrać. Ze średnio-wiecznych fortyfikacji dotwały do naszych czasów tylko fragmenty murów i niektóre bramy, ale już nie tak zdobne jak dawniej — proste, bardziej surowe.

Wróćmy jednak do czasów, gdy służyły one nie tylko do obrony miasta, ale przede wszystkim do jego obrony. Napastnicy, jeśli nawet przebrnęli fosę, dostawali się na rozległy taras przed murami. Był on znakomitym polem do obratku dla obrońców ukrytych na pomostach z murami, za blankami baszt, na piętrach bram. Baszty i bramy miały tylko trzy ściany — od strony miasta były otwarte. Miało to podwójne znaczenie: po pierwsze —

ułatwiało dojście obrońcom oraz dostawę broni i amunicji, a po wtóre — jeśli nawet napastnicy sforsowali mury, to wobec braku osłony od wewnątrz byli odkryci na dalsze strzały i ataki obrońców z miasta.

Taki system obronny istniał w Toruniu już od XIII wieku. Ale z biegiem lat i wraz z rozwojem broni palnej ulegał dalszej rozbudowie i udoskonaleniu. Tak więc w XV wieku zaczęto budować dodatkowe zabezpieczające miasto system barbakanów przed bramami. Jeden z pierwszych barbakanów w Polsce zbudowano w 1429 roku właśnie w Toruniu, drugi zaś, największy i najstarszy powstał w roku 1499 w Krakowie. Właśnie owe barbakany zaczęły w wojnach miast odgrywać coraz większą rolę. Aby nie dopuścić do podejścia nieprzyjaciela pod same mury, aby utrudnić mu forsowanie bram i baszt przy pomocy taranów — zaczęto w architekturze obronnej stosować basteje: rondle wysunięte dość daleko w przedpole. Dzięki nim można było szerzej ostrzeliwać przedpole, a także stosować ogień boczny, kierować go wzdłuż murów. Przy wciąż wzrastającej roli artylerii barbakany stawały się kluczową pozycją obrony.

W Toruniu więc powstał jeden z pierwszych barbakanów na ziemiach polskich. Wzniesli go mistrzowie Wynkenzayl i Anzelm przed Bramą Starotoruńską. Była to potężna wieża obronna kilkunastometrowej wysokości, podzielona na sześć pięter, ukształtowana na rzucie koła, otoczona fosą, murem i jeszcze jedną fosą z mostem zwodzonym. Barbakan, zbudowany poza główną fosą miejską, łączył się z bramą miejską przy pomocy tzw. szyi; był to murywany ganek, zaopatrzone w galerie i strzelnice. Podobne strzelnice znajdowały się oczywiście w samym barbakanie. Z tych stanowisk właśnie można było razić ogniem z dział nieprzyjaciela na szerokim polu przed murami i wzdłuż murów.

Drugi podobny barbakan powstał w Toruniu w roku 1449 przed Bramą Chełmińską i był dziełem mistrza Łukasza, znanego nam tylko z imienia. Ponadto w XV wieku zbudowano na narożnikach zewnętrznych murów trzy okragłe baszty, które wdzicznie nazwano: Koci Leb, Kocia Łapa i Koci Ogon. Czyżby koty cieszyły się specjalną sympatią toruńian?

Oczywiście, w Toruniu — tak samo jak w wielu innych miastach Polski i Europy — istniało Bractwo Kurkowe, którego członkowie " ćwiczyli oko i dłoń w miastach obronnych". Te strzeleckie bractwa dobrze zapisały się w historii ćwicząc mieszczan w sztuce strzelania i obrony; pierwsze też stawały na murach w razie zagrożenia przez wroga. Jak wiadomo, tradycyjnym celem w ćwiczeniach strzeleckich był kur na żerdzi i jego zestrzelenie było warunkiem zdobycia tytułu króla Bractwa Kurkowego. Od 1411 roku żerdź ta stała na przedmurzu obok barbakanu przy Bramie Starotoruńskiej i tam właśnie odbywały się zawody strzeleckie Bractwa. Działo się to więc niedaleko domu, w którym urodził się Mikołaj Kopernik. Wiemy też, że zarówno dziadek Mikołaja ze strony matki — Łukasz z Watenrode, jak i wuj — Tiedeman von Allen, a zapewne i inni krewni brali udział w ćwiczeniach strzeleckich.

Potem, gdy w roku 1489 siedziba Bractwa została tzw. Dwór Mieszczański, stojący na przedmurzu od strony Starego Miasta w pobliżu zamku krzyżackiego, przeniesiono strzelnicę do przyległej do Dworu fosy. Efekty strzelnicze kurkowych braci do dziś jeszcze można oglądać w postaci wyszczerbień na zachowanym murze tzw. tamy.

### Zmarł Pobity Sklepiarz

62-letni Richard Bromberg z pnr 1563 S. State ul., Calumet City, prowadził sklep z drobiem pnr 225 E. Garfield Blvd. od 39 lat, został w nocy z niedzieli na poniedziałek dotkliwie pobity przez bandytę, który również obrabował i sklep. Zona jego znalazła męża leżącego za konturem. — Bromberg zmarł wkrótce potem w szpitalu Billings Memorial.

Policja wszczęła energiczne poszukiwania za sprawcą napadu i zabójstwa znanego kupca.

## Dalsze Echa Rozruchów Na Polskim Wybrzeżu

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

i zabijając mnóstwo kobiet i dzieci.

Gdańscy informatorzy korespondenta A.P. rozmawiali z nim zupełnie swobodnie i udzielali wszelkich szczegółów prosiąc tylko o nie wymienianie ich nazwisk.

### Narady Partyjne

Według komunikatów oficjalnych z Warszawy politbiuro partii pod przewodnictwem Gierka obradowało nad zmianami w planie gospodarczym na rok przyszły i wystucho sprawozdania ministra handlu wewn. Edwarda Sznajdera.

Zapowiedziano ogłoszenie na przyszłość sprawozdań rządowych i partyjnych dotyczących znacznej części społeczeństwa.

PAP donosiła że we Szczecinie tamtejszy komitet partyjny zebrał się na terenie stoczni dla przedyskutowania najpilniejszych problemów i zadań produkcyjnych.

Podobne zebranie odbyło się w Gdańsku gdzie dygnitarze partyjni mieli rzekomo "żywe i szczere" dyskusje z robotnikami. Jak wiadomo w gwarze partyjnej oznacza to kłótnie.

PAP dodała, że na tym zebraniu omawiano także działalność władz centralnych w Warszawie i styl prasy partyj-

nej. Takie sformułowanie komunikatu urzędowego jest nowością; za czasów Gomułki nie wolno było krytykować centrali ani wspominać że ktokolwiek to czynił.

### Traktat Handlowy z Rosją

Po 2 dniach pobytu w Warszawie sowiecki minister handlu zagr. Mikołaj Patoliczew i jego reżymowy odpowiednik Janusz Burakiewicz podpisali nowy traktat handlowy na najbliższych 5 lat i protokół na rok 1971.

W czasie swego pobytu w Warszawie Patoliczew rozmawiał z Gierkiem i z Jaroszewiczem.

Globalną wartość wymiany handlowej pomiędzy Związkiem Sowieckim i Polską w latach 1971-75 ustalono na 57 mln 300 tys. zł, co stanowi wzrost o 67 proc. w stosunku do 5 lat poprzednich.

Protokół na r. 1971 przewiduje dostawę dla Polski 2 mln ton sowieckich zbóż dla wyrównania niedoborów spowodowanych zmiłnymi urodzajami.

Obroty handlowe w roku przyszłym mają osiągnąć kwotę 11 miliardów zł, co stanowi wzrost o 9 proc. w stosunku do roku bieżącego.

Nowa umowa przewiduje także — jak podała PAP — zwiększenie dostaw sowieckich surowców i produktów przemysłowych.

## Ostry Spór o Ochronę Konsumenta

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

stro, że cały program ochrony konsumenta ze strony Administracji prez. Nixona jest po prostu "oszustwem" (a fraud).

Obojętną Administrację winą za to, że w tej dziedzinie "panuje zupełny impas", sen.

## Skarbnik Moskal Na Instalacji Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP i Oddział 101 LVW urzędują w sobotę, 9 stycznia, w sali p. Moskala, pnr 831 N. Ashland ave, początek o godz. 7-ej wieczorem punktualnie.

Będzie wpierni krótkie posiedzenie, poczem przyjęcie Gości i wspólna kolacja.

Skarbnik ZNP p. Edward Moskal odbierze przysięgę od nowych urzędników Grupy. Zarząd prosi członków i naszych przyjaciół o przybycie na tę zabawę. Grać będzie orkiestra do tańca.

Prezesa Grupy p. Maria Klinger wraz z zarządem pracują wspólnie, by Gości obsługiwały należycie. Kolacja będzie punktualnie o godz. 7 wieczorem. Maria Klinger — prezesa; Józefa Przywara — sekr. prot.

## Plan Zakazu Strajku w Transportacji

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

lejący przekonał opinię publiczną, a mam nadzieję także i Kongres, iż koniecznością jest ustawa, która da Administracji broń do ręki do akcji ratunkowej w takich ciężkich wypadkach zagrożenia paraliżem ekonomii kraju — powiedział sekr. Hodgson.

Kongres uchwalił wprowadzić specjalną ustawę w dniu 10 grudnia 1970 r. o zakazie strajku 425,000 kolejarzy, ale ten zakaz strajku obowiązuje tylko do 1 marca.

Obecnie obowiązująca ustawa o transportacji kolejowej pozwala Prezydentowi na zarządzenie 60-dniowego tak zwanego "okresu ochładzającego" w sporze o nowy kontrakt pracy w lotnictwie i lotnictwie cywilnym w wypadku, gdy rozmowy dwustronne kompanii i unii pracowników zostaną zerwane, ale sam strajk mógł dotąd powstrzymać tylko Kongres lub Sąd.

Według obecnej propozycji sekretarza pracy James Hodgson nowa ustawa obejmowałaby całość transportacji i Prezydent miałby prawo rozciągnąć na dalsze 60 dni "okres ochładzający", zakazując strajku.

Prezydent postawił ostatnio wyraźnie sprawę, że nie można pozwolić na sparaliżowanie całego systemu transportacji kolejowej, jak i innej, tylko z powodu "dysputy o nowe warunki płacy i pracy".

### Nominacja

Kraków (KAI) — Papież Paweł VI mianował ks. prof. Eugeniusza Florkowskiego, prałata krakowskiej Kapituły Metropolitanej, protonotariuszem apostolskim.

## Pożegnanie Ś.p. I. Popka

Wczoraj o godz. 9-ej rano pożegnał się z tym światem wiceprezes Związku Emerytów w Illinois ś.p. Ignacy Popka. Członkowie Zw. Emerytów i klubu społecznego "Blyskawica" pożegnają go w czwartek o godz. 7:30 wieczorem w zakładzie pogrzebowym Noworul, 2658 S. Central Park Ave.

W piątek o godz. 10-ej rano w kościele św. Kazimierza zostanie odprawiona Msza św.

za spokój duszy ś.p. Ignacego Popka. Blizsze szczegóły o pogrzebie znajdują się w nekrologu. — Józef Różański, prezes Zw. Emerytów.

### Jak Się Rodzimy?

W wypracowaniu szkolnym na temat "Co wiecie o dzieciach?" 10-letnia Francuzka napisała:

"We Francji znajduje się dziewczęta w różach, a chłopcy w kapucie. W Ameryce i w Anglii dzieci przynosi bocian. We wszystkich innych krajach przychodzą normalnie na świat".



## Jan J. Galla

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, dziadus i pradziadus nasz ś.p.

Członek Grupy 801 Z.N.P. i Koła Nr. 3 Morskie Oko Związku Podhalan w Am., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go stycznia, 1971 r., o godzinie 12-ej w południe, w podszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 25 East 125 Place.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8-go stycznia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Home pnr. 1 East 119 Street, do kościoła św. Salomei a stamtąd na cmentarz św. Krzyża na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Marja (z domu Rusnaczyk) żona; Władysław A., Józef J., Zofia Miličero i Teodor synowie i córka; 4 wnucząt, 9 prawnucząt, Marja Potempa siostra w Polsce wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Opyt Funeral Home

Telefon PU 5-3711.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, stryj i wuj nasz ś.p.

## Władysław Masłowski

Weteran II-ej Wojny Światowej (syn ś.p. Aleksandra i Kamili z domu Dolewa, brat ś.p. Władysławy)

Nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go stycznia, 1971 r., o godzinie 9:35 wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwał w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8-go stycznia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Ocwieja Funeral Home pnr. 2878 So. Throop ul. do kościoła Najśw. M. P. od Nieust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Mary (Theodore) Bogumil, Alice Suchocki, Chester (Lillian), Josephine Kozik i William (Naomi), siostry, bracia, szwagrowie i bratowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Frank A. Ocwieja.

Telefon VI 2-1070.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, teść, dziadek i pradziadek nasz ś.p.

## Franciszek Brodło

Czł. Tow. Św. Izydora Nr. 406 Z.N.P. i Klubu par. Zassów po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go stycznia, 1971 r., o godzinie 3:50 nad ranem, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8-go stycznia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5749 So. Archer Ave. (narożnik Lorel Ave.) do kościoła St. Jane De Chantal, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Anna z domu Pawlus, żona; Emilia (Władysław) Cuzek; Czesław (Anna) i Dorota (Adam) Petroline, dzieci; 6 wnucząt, 5 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Richard Funeral Home (Ryszard i Wanda Grochowsky).

Telefon 767-1840.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadus nasz, ś.p.

## Ignacy Popek

(mąż ś.p. Stanisławy z domu Prucnal)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Kazimierza; Placówki 14 PLAV; wiceprezes Związku Emerytów na stan Illinois; cz. Adm. Klubu Społecznego Blyskawica i John F. Kennedy Div. of the Senior Citizens Alliance of Chicago, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go stycznia, 1971 o godzinie 9:28 rano, przeżywszy lat 65. Zamieszkiwał pnr. 2355 So. Drake Ave.

Obrządku liturgicznego odbędzie się w czwartek o godzinie 8ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Noworul Memorial Chapel, 2658 So. Central Pk. Ave. do kościoła św. Kazimierza (Msza św. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Marion J., Walter, Henry, synowie; Roman Baran, Helen Acosta i Rosemary Popek, córki; Peggy i Lucyna, synowie; Stanley Baran, John Acosta, zięćowie; 3 wnuków i 6 wnuczek, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Noworul. Telefon 762-2233. (6-7)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia nasza, ś.p.

## Franciszka Latawiec

(z domu Gora, z pierwszego męża Gorczak) żona ś.p. Franciszka Latawiec, matka ś.p. Antoniego i Jana Gorczaków, teściowa ś.p. Dawida Parus

Członkini Tow. M. B. Nieustającej Pomocy Gr. 25 Zjednoczenia Polek w Ameryce i Tow. Św. Bonawentury Opiekli Powołań Kapłańskich; przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4go stycznia, 1971 roku, o godzinie 12:30 w nocy, przeżywszy lat 85.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego por. 1718 West 48-ma ulica, do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Stefania Osewska, Katarzyna Parus i James Latawiec, dzieci; Stanisław Osewski, Klara Latawiec, Bronisława Gorczak i Marianna Gorczak, zięć i synowie; 13 wnucząt i 15 prawnucząt; oraz siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera.

Telefon: — YArds 7-3388. (5-6)

UWAGA! — Na prośbę Naszych Czytelników Wznawiamy sprzedaż po niższej cenie

### OFERTA GWIAZDKOWA

# TRYLOGIA

HENRYKA SIENKIEWICZA

"Ogniem i Mieczem", "Potop"  
"Pan Wołodyjowski"

Komplet w twardej oprawie

Wartości \$22.50

TYLKO \$12.00

Pamiętajcie! Czas Ograniczony

TRYLOGIA Nadaje Się Wspaniale  
Na PREZENT GWIAZDKOWY

Nie zwlekajcie — kierujcie zamówienia na

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622

Uwaga: — Na C.O.D. — książek nie wysyłamy.

### Tragiczny Wypadek w Tatrach

Aleksander Korczyński

## Idea Federacyjna Piłsudskiego

Nakładem Instytutu imienia Hoovera przy uniwersytecie Stanford w Kalifornii ukazała się książka profesora Uniwersytetu Bostońskiego, Mariana Kamila Dziewanowskiego, pod tytułem "Józef Piłsudski — federalista europejski". Jest to z punktu widzenia polskiego bardzo ważne i pozytywne wydanie wydawnicze na rynku anglosaskim.

Po pierwsze dlatego, że istota konfliktu polsko-bolszewickiego nazajutrz po zakończeniu pierwszej wojny światowej, jest stale przedmiotem fałszerstw historyków rosyjskich, którym z pomocą popiepszyli usłudze naukowe polscy komunistyczni obedienci. Po drugie dlatego, że praca ta ukazała się po angielsku w Ameryce, gdzie jeszcze pokutują mylnie sądy o Polsce i o polityce polskiej, powstałe nie bez wpływu nieprzychylnych jej naukowców pochodzenia rosyjskiego lub niemieckiego.

Trzeba na wstępie zaznaczyć, że książka Dziewanowskiego daje w rzeczywistości więcej niż zapowiada tytuł. Bo właściwie obejmuje całość polityki wschodniej Piłsudskiego w krytycznych latach od 1918 do 1922. Nawet wielu Polaków nie zdaje sobie sprawy z tego, że na tym tle i w tym czasie właśnie rozegrała się również główna walka wewnętrzno-polityczna między Piłsudskim a Dmowskim o zasadniczą koncepcję odrodzonego państwa polskiego. Pierwsza część pracy Dziewanowskiego ma charakter informacyjny i potrzebna jest czytelnikowi obcemu, który, bez tego historycznego tła i wprowadzenia, nie mógłby zrozumieć ani Piłsudskiego ani jego polityki wschodniej ani całej koncepcji państwa polskiego oraz planów federacyjnych. Autor więc daje dość obszerny skrót dziejów unii polsko-litewskiej, ze szczególnym naciskiem na krytyczny problem przemiany Rzeczypospolitej Obojga Narodów na Rzeczypospolitą Trojga Narodów czyli przyznania Ukrainie równorzędności stanowiska z Wielkim Księstwem Litewskim. Niezależność rozwiązania tego kluczowego zagadnienia przez Rzeczypospolitą przedzobiorową i utratę Ukrainy, były początkiem upadku mocarstwostwa stanowiącego Polskę, a także początkiem powstania potężnego imperium rosyjskiego. Takie było przekonanie Piłsudskiego — i profesor Dziewanowski poglądem ten podziela.

Następnie autor przedstawia tradycje federacyjne i wolnościowe w jakich wychował się Piłsudski i obrazuje drogę jego życia od bojownika socjalisty do przywódcy narodu i naczelnika państwa.

Na czoło właściwej pracy profesora Dziewanowskiego o wybijają się jasne przedstawienie przesłanek, na których wspierała się polityka wschodnia Piłsudskiego i jego plany federacyjne. Uważał on, że Polska sama między Niemcami a Rosją była zbyt słaba, aby móc się ostać na dłuższą metę. Stąd wynikały dwa główne cele Piłsudskiego — osłabić Rosję przez zmniejszenie jej bazy terytorialnej i zorganizować niepodległe państwa wschodniej Europy w mniej lub w bardziej luźne związki, mogące jako całość oprzeć się zarówno naciskowi Niemiec jak i naporowi pomniejszonej Rosji. Za rozbiem imperium rosyjskiego przemawiała też wilsonowska zasada samostanowienia narodów oraz odrodzenie się swia-

domości narodowej i prądów niepodległościowych w narodach tego imperium. W szczególności w Finlandii, narodach bałtyckich, na Ukrainie i do pewnego stopnia Białorusi, wyraźnie w Gruzji, wśród Tatarów krymskich, a także w azjatyckich prowincjach Rosji.

Przy tym, jak wykazuje autor, Piłsudski nie był wrogiem Rosji, ani Rosjan — był tylko wrogiem imperium rosyjskiego i szowinizmu Wielkorosów. Uważał, że po upadku caratu, narody przezeń ujarzmione, nie powinny pozostać pod panowaniem Moskwy, jeżeli tego sobie nie życzą. I to właśnie stało się głównym powodem konfliktu z Moskwą i wojny polsko-bolszewickiej.

Profesor Dziewanowski przedstawia dzieje wszystkich kolejnych zabiegów Piłsudskiego o stworzenie na wschodzie Europy większej, a potem choćby mniejszej federacji. A więc próby odwołania historycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego złączonego unią z Polską. Państwo takie zgodne ze składem etnograficznym byłoby państwem litewsko-polsko-białoruskim. I na rzecz takiego państwa Piłsudski był gotów zrezygnować z Wilenszczyzny. Po przesądzeniu sprawy Białorusi był za utworzeniem Litwy z dwóch kantonów — kowieńskiego i wileńskiego — także związanej z Polską właściwą, a równocześnie w luźniejszych ramach — z Estonią, Łotwą i Finlandią. Wszystkie te projekty rozbiły się o nieprzejednanie Litw i ów, którzy, opanowani radykalnym nacjonalizmem, liczyli na to, że utrzymają się jako państwo samodzielne, zręcznie grając między Rosją, Polską i Niemcami.

Drugi problem to była Ukraina. Nie miał tu polski Naczelnik Państwa określonych planów federacyjnych. Ale popierał niepodległość Ukrainy, uważając, że Rosja bez Ukrainy, jej bogactw mineralnych i rolnych, przestaje być groźnym mocarstwem. A przyjazna współpraca Polski i Ukrainy wzmocniłaby blok narodów między Rosją i Niemcami. W tym wypadku Piłsudski znalazł w osobie atamana Petlury partnera, który również widział daleko i potrafił w imię zasadniczych interesów narodowych zapomnieć o sporze terytorialnym i świeżych ranach wojny polsko-ukraińskiej o Galicję Wschodnią. Niestety, Ukraina była wtedy zbyt słaba, aby utrzymać swoją niepodległość, nawet z polską pomocą. Nie tu jednak miejsce na rozpatrywanie złożonych przyczyn upadku niepodległej Republiki Ukrainskiej.

Tak więc plany Piłsudskiego stworzenia jakiegoś związku niepodległych państw między Rosją a Niemcami — nie dały się urzeczywistnić. Częściowo wskutek braku zrozumienia tej idei przez innych, częściowo z powodu słabości rządu niepodległościowego Ukrainy, a zwłaszcza Białorusi. Ważnym czynnikiem było również wahanie się Francji i brak zrozumienia problemu w Anglii i Ameryce, skutkiem czego państwa Ententy nie poparły wyraźnie inicjatyw polskiej, łudząc się nadzieją powstania jakiejś prawdziwie demokratycznej Rosji.

Poza tym również i w samej Polsce był Piłsudski do pewnego stopnia osamotniony. Politykę jego na Wschodzie popierała właściwie tylko Polska Partia Socjalistyczna i lu-

dowe stronnictwo "Wyzwolenie", pewne kręgi inteligencji polskiej, zwłaszcza na Litwie, Białorusi i Ukrainie oraz czynniki wojskowe. Większość jednak opowiadała się za koncepcją Narodowej Demokracji, która dążyła do stworzenia z Polski państwa narodowego, rządzonego przez Polaków. Zmierzano też do podziatu Ukrainy i Białorusi między Rosję a Polskę. Uważano bowiem, że przez taki kompromis nowa Polska nie naraziłaby się Rosji, a państwo Polskie zdołałoby z czasem wchłonąć słowiańskie mniejszości narodowe w województwach wschodnich. Okazało się potem, że życzliwość Rosji nie kupiono, a Polska miała duże trudności ze swymi mniejszościami.

Profesor Dziewanowski nie jest bezkrytyczny wobec polityki Piłsudskiego. Twierdzi, że popełnił on pewne błędy, zwłaszcza jeśli chodzi o metody, które stosował. Uważa, że Piłsudski przecenił siłę nacjonalizmu ukraińskiego, a nie docenił siły Rosji i dynamiki komunizmu rosyjskiego. Sądzi też, że Piłsudski nie docenił także niebezpieczeństwa niemieckiego dla Polski. Są to tezy sporne. Do polska argumentować, że Piłsudski zdawał sobie sprawę z tego, że w konflikcie z Niemcami można liczyć na pomoc Zachodu, który nie dopuści do opanowania kontynentu europejskiego przez Rzeszę. A w konflikcie z Rosją Polska będzie pozostawiona sama sobie.

Wypada się jednak zgodzić z główną tezą autora, że w zasadzie przesłanki Piłsudskiego i polityka na nich oparta były słuszne, ale że realizację jego planów przekreśliła słabość jednych, krótkowzroczny nacjonalizm drugich, łącznie z polskim, brak zrozumienia wśród rządów zachodnich. Piłsudski niewątpliwie widział dalej niż inni mu współcześni i do pewnego stopnia wyprzedził swe czasy.

Książka profesora Dziewanowskiego oparta jest o bogatą literaturę i dokumenty. Autor dotarł do dokumentów niepublikowanych. Szczególnie cenne materiały znalazł w archiwach Instytutu Piłsudskiego dla badań najnowszej historii Polski w Nowym Jorku. Przytaczając różne opinie i oceny profesor Dziewanowski dba o obiektywizm i sumiennie zaznacza odmienne punkty widzenia historyków rosyjskich, ukraińskich, litewskich, no i komunistycznych.

"Na Antenie"

### Wynik Konkursu Muzeum Na Majdanku

Warszawa (KAI). — W styczniu 1970 r. Państwowe Muzeum na Majdanku ogłosiło konkurs otwarty na pamiętniki i wspomnienia, poświęcone pomocy ofiarom terroru hitlerowskiego ze szczególnym uwzględnieniem więźniów z Majdanka. Na konkurs wpłynęło 101 prac z całej Polski. Jury pod przewodnictwem prof. dr T. Mencja, przewodniczącego Rady Naukowo-Badawczej Towarzystwa Opieki nad Majdankiem postanowiło nie przyznawać I nagrody, II nagrodę otrzymała Saturnina Malm z Lublina za pracę pt. "Przed i za drutami". Dwie III nagrody przyznano A. Pansiewiczowi z Warszawy — za pracę pt. "Pamiętnik" i M. Szczygłowi z Malczyc (województwo łódzkie) za pracę "Był taki czas".



"MAID OF COTTON" (Dziewczyną Bawełny) w tym roku została wybrana 22-letnia Patricia Diane Perry (na zdjęciu), zam. w Danville, Va. Patricję oczekuje w tym roku w związku z otrzymanym tytułem dłuższe tournée, w czasie którego odwiedzi 25 amerykańskich i kanadyjskich miast oraz 10 różnych narodów. Konkurs o tytuł "Maid of Cotton" miał miejsce w Memphis, Tenn.

### Kobieta Zawsze Taka Sama

Ameryka Południowa i bogactwa jej tajemniczej zaginionej kultury od dawna kusily archeologów i nie tylko archeologów. Podobno bezopornie po opanowaniu tego kontynentu przez Hiszpanów, zaczęli gorączkowo poszukiwać śladów przeszłości, jak zawsze najlepiej zachowanej w grobowcach.

Ciwni poszukiwacze skarbow, różni kombinatory i awanturnicy, rozkopali kurhany i grobowce, ryli doły wokół ruin i zwalisk, szukając złota i drogich kamieni.

W naszych czasach miejsce tych awanturników zajęli uczeni, którzy szukają już nie złota, ale skarbow kultury minionych wieków.

Wydawałoby się, że tyle lat plądrowania, późniejsze roboty kanalizacyjne i drogowe, zubożenie wnętrza południowoamerykańskiej ziemi i utrudnienia sumienne badania uczonych.

Jak się okazuje z doświadczeń archeologów, którzy prowadzili prace wykopaliskowe na terenie Peru — ziemia ta nadal kryje w sobie ślady bogatej przeszłości.

Wykopaliska

W większości odkopanych grobów znaleziono przedmioty codziennego użytku, naczynia kuchenne, narzędzia i resztki ubiorów. W wielu grobowcach odkopano również doskonale zachowane mumie zmarłych sprzed dwu, trzech czy nawet 4-tych tysięcy lat.

Nie były to zresztą ściśle mówiąc, mumie, gdyż zwłoki nie były poddane żadnym specjalnym procesom, zachowanie ich do naszych czasów zawdzięczamy suchemu klimatowi i pustynnemu piaskowi, w którym tyle wieków spoczywały.

Wśród odkopanych mumii większość to zwłoki skromnych rybaków, chłopów, więc i przedmioty, według zwyczajów ówczesnych składane z nimi do grobów, były prymitywne i nieskomplikowane.

Natomiast grub jakiejś znakomitej osoby, jak kapłana, lekarza czy kupca, zawierają już znacznie więcej materiału. W grobach ówczesnej klasy ludzi zamożnych znajdowano piękne naczynia, ozdoby, statuetki bożków, pierścienie, kłamry i kunsztowne pasy.

Owczesna Patrycjuszka

Najciekawszym był jednak chyba grobowiec jakiejś ówczesnej patrycjuszki. Sama mumia owej przedwiekowej damy okryta była w piękną koronkową kape. Cały grobowiec przepięknie był rozmaitymi przedmiotami, których zmarła za życia używała, a które świadczyły o jej kulturze i elegancji.

### Na Fundusz Walki z Rakiem

Dorothy Sadoff-Howard Faigen Memorial Fund afiliowany ze szpitalem Mount Sinai dla badań lekarskich urządza znowu swoją doroczną licytację różnych rzeczy, największą swą imprez dla zasilenia funduszu na walkę z rakiem.

Licytacja ta odbędzie się w lokalu pnr. 1011 W. Leland ave., na zachód od Sheridan rd., począwszy od czwartku, 7 stycznia, o godz. 8-iej wieczorem, następnie przez cały piątek, 8 stycznia oraz przez sobotę i niedzielę 9-go i 10-go stycznia.

Licytacja obejmuje w dobrym gatunku odzież męską, damską i dziecięcą w doskonałym stanie, nado różne artykuły domowe, odbiorniki elektryczne, biżuterię, zabawki i wszystko co jest potrzebne dla domu. Niskie ceny.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

### Pas Cnoty

Scena niczym ze średnio-wiecznych opowiadań rozegrała się w jednym ze szpitali w Santiago de Chile. Przywieziono tam pacjenta z ostrym zapaleniem wyrostka robaczkowego. Wymagana była natychmiastowa operacja, ale lekarze nie mogli przystąpić do zabiegu, ponieważ pacjent miał założony pas cnoty...

Urządzenie to zainstalowała 58-letniemu Aliro Loyola jego zazdrosna małżonka. Okazało się, że już od wielu lat energiczna połowica zmuszała męża do zakładania pasa i lekko ten wychodził z domu lub ona udawała się w podróż. Właśnie w czasie dłuższej nieobecności żony Loyola doznał ostrego zapalenia wyrostka i nie bacząc na wstyd musiał wezwać lekarza, który zarządził natychmiastową operację. W klinice lekarze stanęli jednak bezradnie u łóżka chorego. Kluczem do pasa miała bowiem oczywiście żona. Dopiero sprowadzony pośpiesnie ślusarz uporał się z zamkiem i można było przystąpić do operacji.

### \* Pomoc Domowa

**HOUSEKEEPER**  
To take complete charge of pleasant home — 2 school age children, 8 and 15. Own room and bath. (Northwest Side location). Good transportation. Good salary.  
Please call after 6:30 P.M.  
SP 5-2590

**DEPENDABLE WOMAN WANTED**  
3 day week. Steady.  
General housekeeping.  
\$15.00 per day. Good transp.  
(6000 N. — 3500 West)  
583-1017

### \* PRACA ŻENSKA

**GENERAL FACTORY**  
ASSEMBLY OF SMALL ELECTRONIC PARTS  
**PALMER INDUSTRIES, Ltd.**  
2600 W. Fletcher  
588-7791

### Key Punch Operator

Experienced On 29 Machinery IBM  
Pleasant Surroundings  
Fringe Benefits  
Good Starting Salary  
Apply in Person  
6741 Archer Ave.  
Summit, Illinois

### \* PRACA MĘSKA

Needed At Once!  
General Maintenance Man  
At Religious Institution  
Good pay. Pleasant working conditions. Days.  
Call: 743-5434  
Evenings call: RO 4-0347

**Emergency Department Physician**  
M.D. or D.O. Penn. reg. Modern JCAH acc. hospital in progress of merger, and expansion to 276 beds. 4th physician needed to round out current staff of 3 to cover around clock. Exc. financial and fringe benefits. For Personal Interview—write or call ADM.  
**LEWISTOWN HOSPITAL**  
Lewistown, Pennsylvania 17044

### TAILOR

For alteration and repairs.  
Dry cleaner near 183rd and Cicero.  
532-9764

### \* DO WYNAJĘCIA

NOWOCZESNE 4 pokoje, szafka kuchnia. Ceramika łaźienka. \$85 miesięcznie. Północny-zachód. MO 6-3276.

### \* AUTA

'68 PONTIAC - - 775-6923

### Sell Your Car By Phone

Any year or model.  
7 days a week, 9-9  
California Buyers  
TOP CASH PAID  
456-7215 or 452-9146

### \* OSOBISTE

**POSZUKUJĘ**  
Kilku domów w Waszej okolicy celem zamieszkania naszego nowego Vinyl Aluminium Insulated Siding.  
Zainteresowani proszeni są dzwonić:  
Mr. Moore — 286-9060

### \* DOMY

**POTRZEBUJEMY ZGŁOSZEŃ**  
Płacimy gotówką "equity".  
**R & R REALTY**  
6719 Calumet, Hammond, Ind.  
219-932-7503

**WM. C. BENDER & CO**  
3306 W. North Ave. — Since 1924  
Wants Lists of BUILDINGS FOR SALE  
If you are thinking of selling  
CALL 235-0061

### \* Domy Poza Chicago

**CHCECIE SPRZEDAĆ DOM?**  
Dzwonić do nas a zobaczycie różnicę.  
**HARKIN REALTY CO.**  
6334 Calumet Ave.  
Hammond, Ind.  
219-WE 2-6622

### \* INTERESY

**Restaurant and Bar**  
Land, all new bldg. and equip. Selling due to illness.  
By Owner.  
343 N. Milwaukee Wheeling  
Call 537-7296 or 537-9599

### \* KONTRAKTORZY

Zróbcie Raz — A Dobrze!  
Roboty ciesielskie, obłida, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podory, malowanie, tynny. **KOMPLETNE PRZEROBKI!** Reperacje, wewnątrz i zewnątrz. Od komińców do piwnicy!  
489-5000

### Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za \$7.50

Takez Reperacje Urządzeń do Ogrzewania Robotą Gwarantowaną — 24 Godzinna Obsługa  
**METROPOLITAN HEATING CO.**  
MA 6-0634 lub 889-4448

**POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNIE**

**"GŁOS POLONII"**  
WOPA—1490 KC  
Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem  
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGALOWIE—Właściciele  
p. DIANA MIGALA-CIHAK  
Kierowniczka

**GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ**  
Stacja WEDC  
7 dni w tygodniu  
8:30 - 9:30 rano

**"KAWALKADA"**  
Stacja WOPA  
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-iej wiecz.  
Dr. W. SIKORA  
Producent i Właściciel

**ROBERT LEWANDOWSKI**  
Stacja WSBC—1240 KC  
Codziennie 7 - 8:30 rano  
2 - 3 po poł. w niedziele

**ROBERT LEWANDOWSKI**  
Właściciel

**"TONY PIENKOWSKI Show"**  
Stacja WTAQ—1300 KC  
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

**"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"**  
Stacja WTAQ—1300 KC  
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

**"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE"**  
Stacja WOPA  
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI  
Kierownik i Zarządca

**"PORANNY DZWONEK"**  
Stacja WOPA  
Codziennie od 6:30 do 7:30 rano  
Sobota 11 - 11:30 rano  
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI  
Kierownik

**POLSKI PROGRAM W CHICAGO**  
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

**"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"**  
Stacja WOPA—1490 KC  
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek  
7-7:30 wiecz.  
Kierownik BRONISŁAW ZIELŃSKI  
Anonsery FELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

**SPRZEDAJCIE SWÓJ DOM**  
Szybko Przez Ogłoszenie w DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Telefonujcie  
BRUNSWICK 8-8700  
DZIAŁ DROBNYCH OGŁOSZEŃ

## Czy Nauczyciele Rozpoczną Strajk? — w Piątek Ostateczna Decyzja

Kierownictwo Związku Zawodowego Nauczycieli Chicago przygotowuje się do ewentualnego strajku nauczycieli miejskich szkół nieparafialnych w okręgu chicagoskim z przedmieściami. — Ostateczna decyzja czy strajk zostanie rozpoczęty we wtorek 12 stycznia zapadnie w ten piątek podczas głosowania.

Dyrektor związku zawodowego John E. Desmond — oświadczył, iż jest przekonany, że nauczyciele opowiedzą się za strajkiem.

"Powiedziałbym, iż znaczną większością głosów nauczyciele opowiedzą się za rozpoczęciem strajku".

Desmond stwierdził, iż Zarząd Szkolnictwa (Board of Education) zupełnie nie odpowiada na żądanie członków związku, włączając w to podwyżkę płac, dogodniejsze warunki pracy oraz zmniejszenie stanu liczebnego uczniów w klasach. — Proponowany przez Zarząd Szkolnictwa kontrakt o pracę na rok 1971 został odrzucony przez Związek.

Desmond przypomniał również, że w 1970 roku nauczyciele nie otrzymali podwyżki, mimo że wzrost płac był obiecany przez stanową Legislaturę. Dyr. Desmond nie wyklucza także możliwości zorganizowania rozmów w biurze mayora miasta jak to miało miejsce już kilkakrotnie w przeszłości. — Oświadczył on jednak, iż propozycja musi

wypłynąć ze strony Zarządu Szkolnictwa, "Dotychczas odbyliśmy już 15 sesji z przedstawicielami Zarządu i zupełnie bez jakichkolwiek rezultatów", dodał.

Związek Zawodowy Nauczycieli zastrzega dla swoich członków oprócz 20-procentowej podwyżki płac i dwóch tygodni płatnych ferii, również płatne 3 dni w roku szkolnym przeznaczone na załatwianie osobistych spraw.

Związek domaga się także zrewidowania dotychczasowych przepisów ustalających wynagrodzenie w odniesieniu do praktyki zawodowej. Konkretnej, chodzi o skrócenie wymaganego stażu pracy u powołującego nauczyciela do otrzymania maksymalnego wynagrodzenia.

W Chicago na 24,500 nauczycieli w szkołach świeckich, 20,000 należy do związku zawodowego. Łącznie ucą oni 577,000 uczniów szkół podstawowych i średnich.

W świetle faktów, mimo częstych inklinacji i grózb strajkowych, — nauczyciele strajkowali w zasadzie tylko raz. Było to w roku 1969 w maju. Strajk trwał 2 dni i został zakończony kiedy mayor Daley i gub. Ogilvie zgodzili się na przekazanie koniecznych funduszy na szkolnictwo.

Przyczyną strajku była nieefektywna według nauczycieli organizacja administracji szkolnictwa.

## Stan. Biuro Śledcze Przyłącza Się Do Szukania "Skarbców" Powella

Agenci z Illinois Biura Śledczego oraz z biura prokuratora generalnego rozpoczęli we wtorek energiczne poszukiwania na terenie całego stanu, czy niema jeszcze gdzieś w terenie nieodkrytych pieniędzy pozostawionych przez zmarłego b. sekretarza stanu, Paul Powella. Poszukiwania mają być skoncentrowane w rejonie Chicago i w miasteczku Vienna, skąd Powell pochodził.

Stan. prokurator generalny William J. Scott oświadczył we wtorek reporterom, iż rozszerzone na cały stan śledztwo może ujawnić, — jeśli jeszcze są, — sumy dalszych pieniędzy do już znalezionych, podnosząc ogólną pozostałość po Powell do półtora miliona dol. na około dwa miliony dol.

Na konferencji prasowej w swym biurze, Scott przyznał, iż opisana wczoraj jako znaleziona przez jego agentów suma \$700,000 w gotówce i papierach wartościowych w depozycie nie jest zupełnie "nową" sumą. Scott przyznał, iż godzi się z zarządca spadku, Johnem S. Rendlemanem, iż

ogłoszona przez Scotta suma jako nowa, jest już wliczona w ogólną masę spadkową o szacowywaną na około 2.1 milionów dolarów.

Powstały jednak kwestie skąd te pieniądze pochodzą i czy kiedykolwiek zadeklarowane były te pieniądze do opodatkowania. Rendleman twierdzi, iż wśród znalezionych \$700,000 niema pieniędzy skarbowych. Scott podał, iż jego agenci znaleźli ponad \$700,000 w gotówce i wymiennych certyfikatach ubezpieczeniowych, w rejonie Edwardsville. Przytoczył on, iż jego biuro dowiedziało się o pieniądzech od Roberta Oxtoby doradcy prawnego Illinois National Banku w Springfield, Illinois gdzie ma się znajdować następna suma wspomniana przez Scotta w wys. \$800,000, gdy \$700,000 które podał Rendleman są w Edwardsville National Banku w Edwardsville.

Scott podał, iż suma \$700,000 wymieniona była w raporcie fed. podatku majątkowego, jakie dostarczył mu Oxtoby, były asystent US prokuratora, który pracował na malwersację na sumę 2 i pół miliona dol. w skandalu w 1956 roku, który doprowadził do uwięzienia stan. audytora Orville Hodgie.

Scott zamierza skontaktować się z Rendlemanem, by uzgodnić, gdzie znalezione pieniądze się znajdują, czy inne w banku w Edwardsville, a inne w banku w Springfield. Scott oświadczył także, iż certyfikaty depozytowe z sumy \$700,000 były od ośmiu banków w Illinois, co może wskazywać, iż mogą być i inne certyfikaty, czy procenty od pieniędzy złożonych w jakimkolwiek miejscu w Illinois.

W obecnej chwili majątek po Powell obejmuje \$800,000 złożonych w Illinois National Banku w Springfield i około \$1.3 miliona dol. w banku w Edwardsville.

## Masowa Edycja

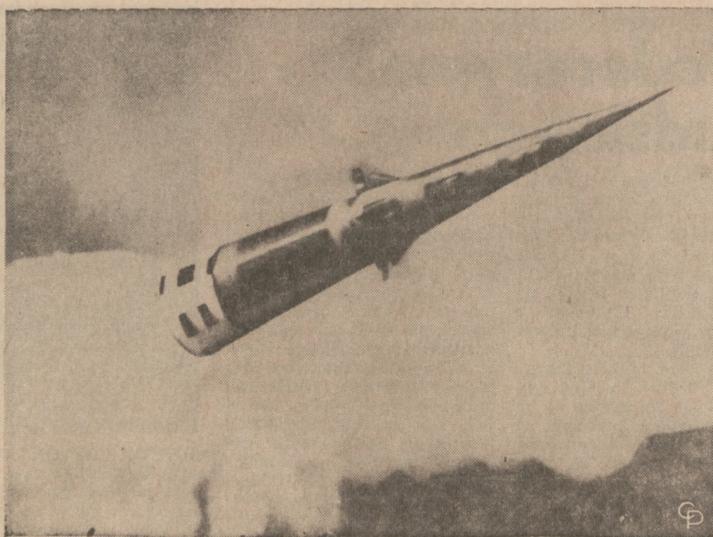
Warszawa (KAI). — Wychoząc naprzeciw rosnącej fali zainteresowania współczesnych odbiorców twórczości Cypriana Norwida — Państwowy Instytut Wydawniczy przygotował specjalną księżonkową edycję "Pism wierszem i prozą". Znajdujemy tu (wybrane przez J. W. Gomulnickiego, który też całość opatrzył wstępem) — najpiękniejsze wiersze i poematy Norwida, drukowane w całości lub w fragmentach oraz wybór jego prozy (m.in. "Czarne i białe kwiaty", "Cywilizacja", "Stygmat", "Bransoletka") i ilustrowane. Wydanie w masowym nakładzie 50 tys. egzemplarzy zaopatrzone będzie w kalendarium zawierające najważniejsze daty z życia i twórczości Norwida.

## W Cosmopolitan National Banku Chór Uczennic z Akademii Najśw. Rodziny Śpiewał Piękne Polskie Kolendy



Przy ulicach Clark i Chicago Ave. mieści się Cosmopolitan National Bank of Chicago. W tym banku bardzo wielu naszych rodaków zała w swoje sprawy finansowe. Kierownictwo tego banku z wiceprezesa Sal J. Russo i wielu inni, m.in. urzędnicy tego Banku, którzy są polskiego pochodzenia, postarali się, aby w środę dnia 16-go grudnia Chór uczennic z Akademii Najśw. Rodziny z Nazaretu pod kierownictwem Siostry Rodzica Nauczycielki, która uczy w tej Akademii śpiewu i muzyki,

śpiewał polskie i angielskie kolendy. Śpiew tych kolend rozpoczął się o godz. 12:30 w południe. Wszystkie miłośnicy śpiewu i naszych pięknych kolend, którzy przybyli do Cosmopolitan National Banku, 801 North Clark ul., posłuchali pięknych kolend, byli zachwyceni jak również zwiędzili bank, zapoznając się z jego urządzeniami, jak również z personelem, pośród którego jest wiele osób polskiego pochodzenia. (R.M.)



NA ZDJĘCIU: — międzykontynentalny pocisk antybalistyczny w czasie jednej z prób. Według komunikatu Pentagonu, Sprint, bo tak brzmi nazwa pocisku, wejdzie w skład Antybalistycznego Systemu Obronnego, tzn. iż będzie stosowany przeciwko wrogim nuklearnym pociskom dalekiego zasięgu.

## Zarządzenie Przeciw Pijanym Kierowcom Zostanie Rozszerzone

Raymond K. Berg, naczelny sędzia sądu od wypadków drogowych oświadczył, iż zarządzenie jego przeciwko kierowcom nietrzeźwym i surowsze kary za to przewinienie może być rozszerzone na cały rok dookoła.

Program jego, który skazuje automatycznie pijanych kierowców na 7 dni więzienia i na utratę na 1 rok prawa do kierowania autem okazał się tak skutecznym, iż powinien być, według niego, zaprowadzony na stałe.

Sędzia Berg oświadczył, iż zamierza on spotkać się z szefem sądu okręgowego sędzią Johnem S. Boyle, stanowym prokuratorem Edwardem V. Hanrahanem i superintendentem Chic. Policji James B. Conlisk oraz z kilku innymi czołowymi urzędnikami, celem omówienia z nimi tej sprawy, ale — jak dodał, — jest on zdania, iż projekt taki uda mu się przeprowadzić.

Sędzia Berg przypisał ostremu swemu zarządzeniu obniżenie się liczby zabitych w okresach świątecznych i wypadków zranień w wypadkach samochodowych — do stanu najniższego za cały okres 10-u lat.

W okresie pomiędzy 18 grudnia a 3 stycznia, 639 osób zostało oskarżonych o kierowanie autem w stanie nietrzeźwym, w porównaniu do 660 w ubiegłym roku. Pomiedzy 24 grudnia a 3-im styczniem aresztowań było tylko 308,

gdą w okresie świątecznym 1969/70 r. aresztowano 410 osób.

Z tych 308 osób, 94 zostało skazanych i udzielono im wyroków na karę więzienia od 7 dni do sześciu miesięcy.

Berg oświadczył, iż jest całkowicie przekonany o bezspornej łączności pomiędzy kampanią obecną przeciw pijanym kierowcom a liczbą zabitych tu w czasie okresu świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, — która wynosi 8 zabitych, — co jest najniższą liczbą zabitych od 1960 roku. Liczba rannych w wypadkach samochodowych była teraz również najniższą w całym okresie ostatnich 10-u lat.

Z liczby zabitych przypisano w jednym wypadku bezspornie związek ze stanem nietrzeźwym kierowcy, a wypadków zranień było 116. W międzyczasie policja przypisuje redukcję liczby osób zabitych w wypadkach drogowych o ostrzejszemu przez nich stosowaniu prawa w całym roku 1970.

W wypadkach na drogach zabitych zostało 317 osób, w porównaniu do 357 w 1969 roku. Było też mniej wypadków samochodowych, bo 163,525 w 1970, a 164,035 w 1969 roku. Policja wręczyła w ubiegłym roku 794,381 nakazów karnych za wykroczenia przeciwko przepisom drogowym, gdy w 1969 roku pozwów takich wydała 728,944.

## \$514.9 Milionów Dla Stanowych Kolegiów i Uniwersytetów

Zarząd Szkolnictwa Wyższego w Illinois uchwalił wczoraj budżet na rok fiskalny, rozpoczynający się 1-go lipca. Budżet na potrzeby wyższej edukacji wynosi \$514.9 mln. Ostatecznie musi on jeszcze zostać zatwierdzony przez stanową legislaturę.

Oddzielnie od ustalonego budżetu uchwalono \$15.7 mln. jako fundusz dotacyjny dla prywatnych wyższych uczelni na cele opieki lekarskiej. Dotacja ta byłaby jedną stanową zapomogą dla prywatnych kolegiów i uniwersytetów.

Budżet dla stanowych uczelni jest „najskromniejszy” w historii tych uczelni. Jest on jednak mimo wszystko o \$70 mln. wyższy niż w ostatnim roku fiskalnym.

Pieniądze, o ostatecznej wysokości budżetu zadecyduje stanowy Kongres, zostaną

przekazane 13 stanowym kolegiom oraz tzw. „junior colleges” — kolegia niższego stopnia, których na terenie Illinois jest 47.

Mimo iż nominalnie tegoroczny budżet, który uchwalono jest wyższy o 16 proc. od budżetu z ubiegłego roku, praktycznie rzecz biorąc podwyżka nie wiele znaczy ze względu na wzrost kosztów utrzymania uczelni (rozbudowa fakultetów, wzrost płac, wzrost administracji, itp.).

Proponowany fundusz dla University of Illinois zarząd szkolnictwa zmniejszy o \$12.7 mln. Szereg podań różnych kolegiów o przyznanie dodatkowych funduszy na nowe programy wpłynęło do Zarządu Wyższego Szkolnictwa. Niestety, przyznane zostały małe dotacje dodatkowe.

Proponowany fundusz dla kolegiów niższego stopnia 110 mln. dolarów zmniejszono do wysokości \$58.6 mln.

Ponadto stanowe kolegia i uniwersytety zwróciły się z prośbą o przyznanie \$1 mln. na dodatkowe koszty, związane z utrzymaniem na terenie ośrodków akademickich policji oraz wyposażenia zabezpieczającego. Podanie zostanie rozpatrzone 1-go kwietnia po uprzednim zbadaniu potrzeb tego rodzaju na uczelniach.

## Nowy Komisarz Stan. Pożyczek

Gub. Ogilvie mianował w poniedziałek ustępującego senatora John L. Lanigan z Chicago, komisarzem stanowej Komisji Oszczędności i Pożyczek. Komisarz zarządza Aktem Illinois Savings and Loan i jest odpowiedzialnym za nadzór i sprawdzanie wszystkich w Illinois zarejestrowanych stowarzyszeń oszczędnościowo - pożyczkowych, jak również nad udzielaniem zezwoleń na rejestrację nowych stowarzyszeń operujących się na zarządzeniach stanowych.

## Friedman Wezwał Mayorą Daley

Richard E. Friedman, republikański kandydat na urząd mayorą m. Chicago wezwał w poniedziałek Daley'ego do ujawnienia przez niego publicznie w następnych 2 tygodniach swych dochodów, całego majątku i wpływów finansowych.

Friedman podkreślił, iż w okresie dwóch tygodni ogłosi i on swoich dochodach i majątku. Podkreślił przy tym, iż tego rodzaju oświadczenia odnośnie majątku stało się konieczne ze względu na odkrycia "skarbców" w pozostałości spadkowej po zmarłym sekretarzu stanu, Paul Powell. Odkrycia te, mówił Friedman, — wytwarzają kryzys zaufania wobec tych, co dzierżą urzędy publiczne a ujawnienie dochodów swoich może stać się wstępnym krokiem do odnowienia zaufania u ludzi.

## Skreślono 12 Kandydatów Na Aldermanów

Chic. Rada Komisarzy Wyborczych zdyskwalifikowała w poniedziałek 12-u kandydatów aldermańskich z balotu na 23 lutego z powodu technicznych niedokładności lub sprzeczności w ich petycjach nominacyjnych. Wszyscy 12 byli niezależnymi i nie posiadali indorsacji organizacji demokratycznej czy republikańskiej. Z ogółem dotąd wniesionych 178 kandydatów, na listach zostało jeszcze 160.

Oczekuje się dalszych skreśleń z tej listy, nim oficjalny balot ukaże się w następnym miesiącu. Wśród zdyskwalifikowanych znajduje się Clarence J. Murzyn (16-a) a wśród tych co wycofali swe kandydatury m. in. Robert Umporowicz (13-a) i Bert Bielski (47-a).

## Wyratował z Pożaru

Kierowa ambulansu Paul Chisholm, jadąc w poniedziałek do swej pracy zauważył czekając na zielone światło pomarańczowy blask w oknach domu pnr 528 S. Laramie ave. Tknięty przecużciem, podjechał do apteki, skąd zadzwonił po straż pożarną a sam wbiegł do tego domu, zaalarmował mieszkańców że w domu jest pożar. Poczem wbiegł do jednego z pokoiów, z którego wyratował nieprzytomną już kobietę, dotkliwie poparzoną. Nazwisko tej kobiety Jacqueline Phillips, lat 40. Pożar uszkodził tylko jej mieszkanie.

## Demokraci Poprą Podwyżkę Płac Dla Legislatorów Na \$17,500

Jak w kołach demokratycznych w Springfield sądzą mayor Daley miał pomóc do osiągnięcia pełnej zgody wśród legislatorów demokratycznych na udzielenie poparcia dziś, we środę, dla wniosku w Stan. Senacie o podwyżkę płac dla legislatorów z \$12,000 rocznie na \$17,500. Mayor zapytany przez reporterów dla potwierdzenia tej wieści odpowiadał "nie o tem nie wiem, ponieważ podwyżka zależna jest od członków Senatu."

Na polecenie mayorą Daley demokratyczny kaukus jaki odbył się we wtorek poparł Roberta E. Cherry z Chicago, który był w ub. roku asystentem przywódcy, — na korzyść Roberta Cecil Partee z Chicago, który będzie pierwszym Murzynem przywódcą izby w historii przewodnictwa w stanie Illinois.

Sen. Partee podobnie jak sen. Cherry otrzymał poparcie od Mayorą ze względu na poruszenie, jakie wywołał w ubiegłym tygodniu wybór popieranego przez Mayorą Johna Carey przewodniczącym Chic. rady szkolnej, ponad kandydatem murzyńskim, Warren Baconem.

Czy poparcie ze strony Mayorą zdoła wpłynąć decydująco na uchwalenie wniosku o podwyżkę płac dla legislatorów należy uważać mimo wszystko za problematyczne. Demokratyczni bowiem liderzy legislatury oświadczyli, iż nie są pewni, czy na zakończeniu sesji 76-go Generalnego Zgromadzenia w Springfield będą obecni jeszcze senatorzy R. Newhouse, J. Loukas i Z. Sokolnicki, wszyscy z Chicago. Newhouse przyłączył się do grupy niezależnych a Loukas i Sokolnicki nie wchodzi do nowej legislatury.

Sen. Partee stanie się przewodniczącym "pro tempore" w Senacie w demokratycznym wicegub. Paul Simonem, gotowym do przewzięcia szali w głosowaniach nad zorganizowaniem Izby na 77 Gen. Zgromadzenie. Po wyborach w listopadzie, stan. senatorów z obu partii podzielony jest równo, 29 na 29. Cherry będzie asystentem przywódcy większości demokratycznej, a sen. James Donnewald ma być drugim asystentem przywódcy.

Jeśliby demokraci osiągnęli kontrolę nad komitetami, sen. W. Russell Arrington (R-

Evanston) zeszedłby z pozycji przywódcy większości republikańskiej w Senacie na przywódcę mniejszości republikańskiej. Asystentem przywódcy mniejszości będą sen. Robert Coulson z Waukegan oraz sen. Terrell E. Clarke z Western Springs. Senatorzy na swym kaukusie, jaki odbył się we wtorek nie uzyskali pełnej zgody w sprawie wniosku o podwyżkę płac. Arrington powiedział, iż potrzeba mu tylko 17 głosów od demokratów, na uchwalenie podwyżki.

Na demokratycznym kaukusie we wtorek, w Izbie Reprezentantów, poseł Clyde Choate z Anna wybrany został przywódcą mniejszości, — asystentami jego będą Gerald Shea z Chicago, poseł Corneal Davis, Murzyn z Chicago, poseł Daniel Pierce z Highland Park i poseł Robert Craig z pow. Vermillion.

Mayor Daley przybył we wtorek do Springfield w towarzystwie George W. Dunne, przewodniczącego powiatowej Rady pow. Cook i Danielem Rostenkowskim, kongresmanem, który jest przewodniczącym stan. reprezentacji stanu Illinois w Izbie Kongresowej.

## Książka Esperancka w Polsce

Warszawa (KAI). — Uroczystym wieczorem zakończone zostały w Warszawie obchody Międzynarodowego Dnia Książki Esperanckiej w Polsce. W języku esperanto ukazały się u nas 162 tytuły o łącznym nakładzie ok. 600 tys. egzemplarzy. Najważniejszą pozycję zajmują wśród nich dzieła Mickiewicza, Sienkiewicza, Prusa, słowniki i podręczniki języka oraz publikacje o współczesnej Polsce.

## Groźba Podwyżki Komornego

Firma Baird & Warner, która zarządza 10,000 jednostkami mieszkalnymi wynajmowanymi w mieście i na przedmieściach oświadczyła, iż w rejonie Chicago należy spodziewać się 10-procentowej podwyżki komornego.

Przeciętna podwyżka ma wynosić 6 procent. Podwyżka ta byłaby jeszcze wyższa, gdyby nie to iż zwiększył się procent wakuujących mieszkań.

Lokatorzy przedmieść mogą spodziewać się aż do 3 miesięcznej ulgi bezpłatnego mieszkania w związku z podwyższeniem się liczby apartamentów konkurencyjnych firm. Ogólnie — lokatorzy starych domów mogą spodziewać się większej podwyżki komornego, niż lokatorzy nowych domów.

## Zgodnie z Konstytucją

Złożony przez American Civil Liberties Union pozew w Sądzie Dystryktowym, — oskarżający wojsko o szpieganie cywilów (przeważnie osobistości politycznych) — został oddalony przez sędziego. Sędzia Richard B. Austin oświadczył, iż działalność Armii nie jest niekonstytucyjna, jest jednak typowa dla washingtonskiej biurokracji.

"Nie można kwestionować prawa jakie mają władze rządowe, zezwalające im na użycie — wszelkich dostępnych środków w celu dotrzymania złożonej przysięgi bronić konstytucji przed wrogiem zarówno zewnętrznym jak i wewnętrznym" powiedział sędzia Austin.

"Z przedstawionych mi dowodów i dokumentów nie wynika żeby prawo konstytucyjne zostało pogwałcone. Zauważam jednakże nierozsądną stratę pieniędzy, na które zostały się podatki obywateli", dodał sędzia.

Przedstawiciel American Civil Liberties Union oświadczył, iż najprawdopodobniej zostanie złożona apelacja w związku z decyzją sędziego Richarda Austina.

For your car your home your life and your health

State Farm is all you need to know about insurance.

See me. STAN KAPKA 4638 N. WESTERN BUS. 878-1200 RES. 965-7488



STATE FARM Insurance Companies Home Offices: Bloomington, Illinois

## NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

### LIQUOR STORE

Największy wybór importowanych wódek z Polski: likierów Baczewskiego i Mikolazsa posiada w Chicago tylko popularny skład

### LENARD'S Liquor House

1172 Milwaukee Avenue Telefon: AR 6-4246 Chicago, Illinois 60622

### REAL ESTATE

### J. B. PALLASCH I SYNOWIE

Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, zamiana budynków hipoteki; ubezpieczenia ogniowe od wypadków

Telefon ARmitage 6-1517

2871 MILWAUKEE

Pon. wtór. czwart. 9-4 po poł. 7-9 wiecej Piąt. i Son. 9-5 po poł. Środa 9-12 w południu

## MIRROS

STAROKRAJSKA, prawdziwa masa ZYWKOSTOWA Nr. 2, \$2.00, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle mięśni, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.00, doskonała na zwichnięcia, zlamania, stłuszczenia, opuchlizne, podrażnienia skóry i zła cęta. Do nabycia w polskich aptekach. Wysłamy przez pocztę, opłacone czekiem lub money order. Dodajcie 25 centów za je-cen stoik, no 10 centów za każdy następny NA COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO. 2618 W. Division St. Chicago, Ill. 60622